OBYWATEL NA STRAŻY DRZEW

Monitoring standardów budżetów obywatelskich i ich roli w zazielenianiu miast wojewódzkich Polski

Fundacja EkoRozwoju

Obywatel na straży drzew – monitoring standardów budżetów obywatelskich i ich roli w zazielenianiu miast wojewódzkich Polski

Autorzy:
Aleksandra Zienkiewicz
Sabina Lubaczewska

Autorzy zdjęć:
Aleksandra Zienkiewicz, Jakub Józefczuk
Miasta na fotografiach zamieszczonych w publikacji: Amsterdam, Heidelberg, Lipsk, Paryż, Praga

Fotografia na okładce:
Jeanne Hatch/Fotolia

Publikację wydano w ramach projektu „Obywatel na straży drzew" współfinansowanego ze środków otrzymanych od Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w ramach Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich

Wydawnictwo:
Fundacja EkoRozwoju
www.fer.org.pl
Wrocław 2017

ISBN 978-83-63573-20-1

Skład:
Bartłomiej Bogacz, kontakt@bart-studio.pl

Fundacja EkoRozwoju jest organizacją pożytku publicznego. Możesz wesprzeć nasze działania przekazując nam darowiznę lub 1% podatku – nasz numer KRS to 0000178876.

Spis treści

WSTĘP 5

ZAWARTOŚĆ RAPORTU 7

Rozdział 1. Czym jest budżet obywatelski? 9

Rozdział 2. Porównanie zasad budżetów obywatelskich w miastach wojewódzkich 11

2.1 Zadania, które nie mogą być realizowane w ramach Budżetu Obywatelskiego: 12

2.2 Kto może zgłosić projekt 14

2.3 Liczba projektów na osobę 15

2.4 Listy poparcia 16

2.5 Sposób zgłoszenia projektu 17

2.6 Czas na zgłoszenie projektu 17

2.7 Podział projektów 18

2.8 Podział pieniędzy na osiedla/rejony 19

2.9 Kwoty maksymalne na projekty/progi pieniężne dla projektów okręgowych 20

2.10 Maksymalna kwota na projekty ogólnomiejskie (ponadosiedlowe) 21

2.11 Propozycje co do tego samego miejsca 22

2.12 Ocenianie projektów 22

2.13 Modyfikacja projektu po weryfikacji 24

2.14 Procedura odwołania od wyniku weryfikacji projektów 25

2.15 Okres głosowania 26

2.16 Liczba głosów na osobę 27

2.17 Minimalna liczba głosów na projekt 28

2.18 Zasady głosowania 28

2.19 Osoby uprawnione do głosowania 28

2.20 Sposób głosowania 30

2.21 Wyłanianie zwycięskich projektów 30

2.22 Wsparcie dla wnioskodawców, z naciskiem na projekty zielone 31

2.23 Publikowanie informacji o zwycięskich projektach 35

2.24 Inne rekomendacje 35

Rozdział 3. Budżet obywatelski w liczbach 37

Rozdział 4. Czy budżety obywatelskie są zielone? 41

Rozdział 5. Czego dotyczą zielone projekty? 45

Rozdział 6. Jak przygotować zielony projekt i go wypromować? 49

Wstęp

Drzewa to najważniejszy element zielonej infrastruktury, która zaspokaja liczne potrzeby społeczne i zapewnia ludziom wysoką jakość życia, szczególnie w miastach. Jej utrzymanie i rozwijanie stanowi interes publiczny, ponieważ jest ważna dla wszystkich – nie tylko dla przyrody. Obecnie los drzew zależy bardziej niż kiedykolwiek od świadomości ich właścicieli oraz przemyślanej polityki gmin. Wyrazem troski mieszkańców o tę część przestrzeni są projekty realizowane w ramach lokalnych budżetów obywatelskich, które mają na celu właśnie wprowadzanie zieleni do miast. Można nawet zaryzykować tezę, iż pojawia się ich coraz więcej, współmiernie do tego, jak nasila się ruch społeczny w obronie drzew. Obserwowana obecnie eliminacja zieleni – pojedynczych drzew, alei czy parków, staje się coraz bardziej dotkliwa i zauważalna przez mieszkańców, bo w sposób wyraźny obniża jakość życia.

Ogólnomiejskie czy rejonowe projekty dotyczące nasadzeń drzew i krzewów, mające na celu tworzenie zielonych skwerów czy parków kieszonkowych, wygrywają coraz częściej konkurencję z boiskami, placami zabaw czy chodnikami i parkingami. Tym samym budżety obywatelskie stają się okazją nie tylko do budowania społeczeństwa obywatelskiego, lecz również do wprowadzania w życie idei zrównoważonego rozwoju. Angażowanie mieszkańców w sprawy miasta poprzez wykorzystanie mechanizmu budżetu obywatelskiego to też dobry sposób na edukację i mówienie o sprawach ponadlokalnych, interesie publicznym i przestrzeni publicznej, potrzebach ochrony przyrody.

Niestety, aktywiści składający projekty do budżetów obywatelskich skarżą się niejednokrotnie na niejasne procedury oceny merytoryczno-formalnej wniosków i brak mechanizmów odwoławczych. Problem szczególnie wyraźnie rysuje się w przypadku projektów proponujących nasadzenia drzew, gdyż w przestrzeni miast drzewa muszą współistnieć z różnymi rodzajami infrastruktury, także z tymi niewidocznymi na powierzchni, a uzgadnianie lokalizacji wymaga uwzględnienia wielu formalnych wymogów.

W niniejszym raporcie budżety obywatelskie rozpatrywane są w kontekście mechanizmu do realizacji celu poprawy jakości życia w mieście poprzez wprowadzanie ogólnodostępnej zieleni dla mieszkańców. Dokonano identyfikacji problemów, a także dobrych praktyk oraz sformułowano rekomendacje, które są również wynikiem dyskusji prowadzonych w czasie warsztatów z liderami budżetów obywatelskich.

Zawartość raportu

Raport składa się z dwóch części. Pierwsza prezentuje wyniki analizy regulaminów budżetów obywatelskich w zakresie procedury naboru, prowadzenia oceny formalnej, a także głosowania i wyboru projektów. Każdy podrozdział poświęcony innym zagadnieniom podsumowany jest wnioskami i naszymi rekomendacjami, które służyć mają usprawnieniu procedur i poprawie ich przejrzystości.

Druga część poświęcona jest analizie dotychczasowego wykorzystania budżetów obywatelskich do realizacji projektów mających na celu wprowadzanie nowej zieleni do miast (sadzenie drzew i krzewów, tworzenie nowych parków, parków kieszonkowych, skwerów, zielonych ścian itp.) oraz ochronie istniejącej (np. działania związane z pielęgnacją drzew, usuwaniem jemioły, przywracaniem i ochroną zieleńców itp.).

Prezentowane dane liczbowe i komentarze do regulaminów dotyczą zasadniczo ostatniego zamkniętego budżetu obywatelskiego (przewidzianego do realizacji w 2017 r., a na który głosowano rok wcześniej) dla 18 wojewódzkich miast Polski[1], chyba że w tekście zaznaczono inaczej.

Jest to o tyle istotna informacja, iż nazwy własne budżetów obywatelskich mogą być mylące. Czasem dotyczą roku, w którym następuje głosowanie, a kiedy indziej roku, kiedy następuje jego realizacja. Na przykład WBO 2017 (Wrocławski Budżet Obywatelski 2017) odnosi się do roku głosowania, jego realizacja następuje już w roku 2018, natomiast SBO 2018 (Szczeciński Budżet Obywatelski 2018) odnosi się do roku, w którym następuje wdrażanie projektów, mimo iż rokiem głosowania jest 2017.

[1] 18 miast wojewódzkich uwzględnia miasta, w których zlokalizowana jest siedziba Marszałka oraz Wojewody, w wypadku województwa lubuskiego i kujawsko-pomorskiego są to dwa miasta.

Rozdział 1
Czym jest budżet obywatelski?

Budżet partycypacyjny, nazywany w Polsce raczej budżetem obywatelskim[1], to proces decyzyjny, w ramach którego mieszkańcy współdecydują o dystrybucji określonej puli środków publicznych danego miasta. Stał się on w ostatnich latach modnym narzędziem włączającym mieszkańców w życie publiczne. Daje im możliwość decydowania o części wydatków gmin, a ponadto edukuje ich w kwestii funkcjonowania budżetu, ilości środków koniecznych do zrealizowania konkretnych przedsięwzięć, zadań własnych samorządu lokalnego, ale też wyszukiwania informacji dotyczących własności działek, ustaleń planów miejscowych itp. Wpływa też na zacieśnianie więzi społecznych i poziom współpracy między mieszkańcami (wygrana projektu w budżecie obywatelskim często wymaga opracowania wspólnie odpowiedniej strategii).

Ośrodkiem, w którym powstał budżet partycypacyjny, było brazylijskie miasto Porto Alegre, ponadmilionowa stolica regionu. Inicjatywą wykazał się związek stowarzyszeń działających na terenie miasta. Poparcie władz pojawiło się po wyborach w 1989 r., wygranych przez lewicową Partię Robotników, a pierwsza edycja została przeprowadzona w 1991 r. Budżet partycypacyjny, mający w Brazylii charakter reformy polityki miejskiej, szybko rozprzestrzenił się w Ameryce Południowej, następnie Europie, Afryce, Azji i Ameryce Północnej, przez co zyskał status globalny.

Pierwszym miastem w Polsce, które wprowadziło budżet obywatelski, był Sopot (2011 r.). W tym samym roku zorganizowany został I Kongres Ruchów

[1] Wojciech Kębłowski zwraca uwagę na niezasadność używania nazwy budżet obywatelski. Twierdzi, że nazwa *partycypacyjny* podkreśla znaczenie aktywnego bezpośredniego uczestniczenia w jego tworzeniu, zwraca uwagę na możliwość zaangażowania wszystkich mieszkańców, a nie tylko osób posiadających polskie obywatelstwo oraz pozwala na włączenie również „użytkowników" miasta, którzy niekoniecznie są w nim zameldowani. Więcej w „Budżet partycypacyjny – ewaluacja", wyd. Instytut Obywatelski.

Miejskich w Poznaniu (czerwiec 2011 r.), na którym przedstawiciele prawie 50 organizacji z całej Polski wypracowali 9 Tez Miejskich, które potem przybito na drzwiach ratuszy w dziewięciu miastach. Teza druga mówiła o budżecie partycypacyjnym:

Budżet partycypacyjny to tworzenie przez mieszkańców całego budżetu miasta. To nie tylko procedury, ale szeroki ruch społeczny.

Wprawdzie do tej pory żadne miasto nie zdecydowało się na konsultowanie całości budżetu w ramach budżetu obywatelskiego, to jednak jego wprowadzenie było znaczną zmianą jakościową w zarządzaniu samorządami. Wcześniej dominowały głosy, że od decydowania o wydatkach są radni wybrani w wyborach powszechnych, bo funkcjonujemy w demokracji przedstawicielskiej. Teraz trudno sobie wyobrazić, by ktoś podważał sens i zasadność istnienia budżetów obywatelskich.

Rozdział 2
Porównanie zasad budżetów obywatelskich w miastach wojewódzkich

Ponieważ budżet obywatelski nie jest uregulowany w polskim systemie prawnym (choć są już tego próby[1]), jego zasady są ustalane przez każdą gminę z osobna. We wszystkich badanych miastach wojewódzkich procedura budżetu obywatelskiego jest podobna, różni się jednak w szczegółach i czasie trwania poszczególnych etapów. Składają się na nią następujące części:

1) Składanie projektów
2) Weryfikacja złożonych projektów przez urzędników i podległe urzędowi jednostki
3) Publikacja wyników i czas na odwołanie się/wprowadzenie zmian według wskazówek
4) Wyniki odwołań/ponownej weryfikacji po wprowadzeniu zmian
5) Głosowanie
6) Podanie do publicznej wiadomości wyników głosowania

Zasady przeprowadzania budżetu obywatelskiego znajdują się w regulaminach; określane są jako „konsultacje" i te uchwala Rada Miejska/Miasta.

[1] 10 listopada 2017 r. wpłynął do Sejmu projekt poselski ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych.

W regulaminach poza zasadami dotyczącymi konkretnych etapów można znaleźć reguły dotyczące:

- podziału projektów (na różne progi kwotowe, na różne zasięgi terytorialne)
- kwestii podziału łącznej puli na różne progi/obszary
- warunków do spełnienia przy składaniu projektu
- ograniczeń przy składaniu projektów
- sposobu oceny projektów
- rozstrzygnięć, gdy różni mieszkańcy zgłoszą różne projekty dla tego samego miejsca
- tego, jakie zadania mogą być zrealizowane w ramach BO, a jakie nie mogą
- kwestii minimalnej liczby głosów na projekt, by mógł on zostać zrealizowany
- uprawnień do głosowania
- itp.

Każde miasto ma także zapis w regulaminach dotyczący promocji budżetu obywatelskiego/akcji informacyjno-edukacyjnych (ale bez szczegółów i ściśle określonych kwot na te działania).

Większość miast określa w regulaminach, że **budżet obywatelski** ma **charakter cykliczny**, **podlega monitoringowi i corocznej ewaluacji** oraz że wyniki ewaluacji mogą być wykorzystane do wprowadzenia zmian w celu udoskonalenia procesu (np. Katowice, Gorzów Wielkopolski, Łódź). Takich zapisów nie ma w regulaminie BO miasta Lublin czy Kielce.

2.1 Zadania, które nie mogą być realizowane w ramach Budżetu Obywatelskiego

W większości miast w ramach BO nie mogą być realizowane zadania, które:

→ generowałyby koszty niewspółmiernie wysokie w stosunku do wartości proponowanego zadania (wyjątek: **Wrocław** – nie ma takiego zapisu w regulaminie); bardziej konkretnie jest to zapisane w regulaminie **Poznania**: środki na utrzymanie projektów nie mogą przekroczyć 30% wartości zadania w ciągu kolejnych 5 lat;

- → stoją w sprzeczności z obowiązującymi w mieście planami i programami, w tym w szczególności z planami zagospodarowania przestrzennego, programami branżowymi, przedsięwzięciami wpisanymi do Wieloletniej Prognozy Finansowej itp.;
- → wymagają współpracy instytucjonalnej, jeśli te podmioty nie przedstawiły wyraźnej, pisemnej gotowości do współpracy;
- → naruszałyby obowiązujące przepisy prawa, prawa osób trzecich, w tym prawa własności;
- → które zakładają realizację jedynie części zadania, w tym sporządzenie wyłącznie projektu bądź planu przedsięwzięcia lub jedynie środki na wykonanie, bez zabezpieczenia środków na projektowanie (wyjątkiem jest tu **Wrocław**, który pozwala na wykonanie tylko części zadania – pod warunkiem, że nie jest to tylko dokumentacja projektowa – i pozwala na etapowanie zadania → głównie dotyczy to parków i terenów rekreacyjnych; kwestii sporządzenia samej dokumentacji projektowej w ramach BO w ogóle nie poruszają regulaminy **Lublina** i **Kielc**);
- → czas realizacji przekroczyłby jeden rok budżetowy (przy czym, jeżeli w toku realizacji następuje przesunięcie na rok kolejny, to jest to dopuszczalne);
- → nie spełniają kryterium ogólnodostępności dla mieszkańców.

Katowice podkreślają jeszcze, że zadania z BO nie mogą być realizowane na terenach zamkniętych. We **Wrocławiu** dodatkowo regulamin zaznacza, że w ramach BO nie mogą być realizowane projekty, których cel i treść w nich zawarta dotyczą przejawów, zjawisk, zachowań uznawanych powszechnie za społecznie naganne, wulgarne, obsceniczne, obraźliwe, natomiast w **Poznaniu** projekty naruszające przyjęte normy moralne i społeczne nie są kierowane do dalszych etapów BO, a informacja o nich podlega publikacji tylko w zakresie nazwy.

Istnieje też zasada funkcjonująca w większości miast wojewódzkich, że można zgłaszać tylko **projekty inwestycyjne** (np. **Wrocław, Kielce, Szczecin, Łódź, Bydgoszcz**). Wyjątkiem są m.in. **Rzeszów**, który wprowadził kategorię projektów, do której można zgłaszać **zadania o charakterze prospołecznym, kulturalnym, oświatowym lub sportowym** (maksymalna wartość takiego zadania to 100 tys. zł, łącznie w 2016 r. na te zadania było 500 tys. zł), podobnie **Gorzów Wielkopolski** (10% całości kwoty na zadania ogólnomiejskie przeznaczane jest na tzw. zadania miękkie, a do tego istnieje osobna kategoria zadań oświatowych, na które przeznaczone jest 20% ogólnej sumy środków na BO).

Jasne określenie zadań, które nie mogą być realizowane poprzez Budżet Obywatelski, jest słuszne. Nowe inwestycje z pewnością powinny być zgodne z politykami miasta i planami dotyczącymi zagospodarowania przestrzennego, być zgodne z prawem, ogólnodostępne dla wszystkich mieszkańców, nie po-

winny zaś generować zbyt dużych kosztów utrzymania, bo tych już z BO nie da się sfinansować.

Wątpliwości zaś wzbudza trzymanie się tylko projektów inwestycyjnych czy też niechęć do pozwolenia na dzielenie projektów na etapy i realizacji tylko części większego zadania. Z powodu wymogu projektów inwestycyjnych nie ma możliwości sfinansowania z BO zadań dotyczących kultury, edukacji czy opłacenia trenera osiedlowego, a to również mogą być ważne projekty związane z miastem, potrzebne mieszkańcom. Z kolei przez zakaz etapowania projektów nie można zrealizować wielu istotnych zmian w przestrzeni, głównie dlatego, że maksymalna kwota na projekt jest za niska. A przecież mieszkańcy za każdym razem kolejny etap musieliby wygrać w BO. Co więcej, takie projekty mogą być skończone na którymś etapie bez żadnej szkody. We Wrocławiu jest co najmniej kilka przykładów takich projektów, kontynuowanych w kolejnych edycjach BO (np. zagospodarowanie tzw. Górki PaFaWag, parku przy ul. Bogedaina itd.)

Rekomendacja:

Zezwolenie, poprzez odpowiednie zapisy w regulaminach, na zgłaszanie projektów nieinwestycyjnych do BO oraz zrezygnowanie z zapisów o zakazie etapowania projektów/zgłaszania części zadania inwestycyjnego. Dla Wrocławia: wprowadzenie do regulaminu zapisu o obostrzeniach wynikających z kosztów utrzymania niewspółmiernie wysokich w stosunku do wartości zadania.

2.2 Kto może zgłosić projekt

Zazwyczaj **propozycję zadania rejonowego/dzielnicowego/osiedlowego** może zgłosić każdy mieszkaniec danego miasta, ale w **Krakowie** tylko mieszkaniec danej dzielnicy, podobnie jest w **Katowicach, Toruniu** i **Warszawie**. W **Kielcach** projekt może złożyć grupa 15-osobowa. W **Rzeszowie** projekt może złożyć Rada Osiedla lub grupa składająca się z 15 osób. Jest to zresztą jedyny przykład, gdzie projekt może oficjalnie złożyć RO jako RO, a nie osoba fizyczna, która działa w danej RO. W **Olsztynie** projekt może zgłosić każdy mieszkaniec/mieszkanka oraz organizacja pozarządowa, mająca swoją siedzibę w tym mieście. Obostrzenia dotyczą też wieku – zwykle zgłaszający musi mieć ukończone 16 lat. Wyjątkami są:

- **Wrocław**, gdzie trzeba mieć skończone 18 lat
- **Olsztyn**, gdzie trzeba mieć skończony 13 r.ż.
- **Poznań**, gdzie projekt może zgłosić każda osoba nieletnia, ale musi mieć zgodę rodzica/opiekuna prawnego, dołączaną do formularza projektowego, a w celu zapewnienia złożenia tylko jednego projektu przez jedną osobę należy podać nr PESEL.

W niektórych miastach, by zgłosić zadanie do BO, trzeba być zameldowanym (np. **Katowice**). Wyklucza to wiele osób, które mieszkają długotrwale w danym mieście, ale np. ze względu na wynajmowanie mieszkania nie mogą się zameldować.

Ograniczenia wieku lub nałożenie obowiązku zgłoszenia projektu przez wiele osób może być sposobem na zmniejszenie liczby projektów, które urzędnicy muszą ocenić. Jednak z punktu widzenia mieszkańców nie jest to właściwe działanie. Negatywnie oceniamy też konieczność posiadania meldunku, by móc zgłosić projekt do BO lub udzielić mu poparcia, a także podania numeru PESEL, co wyklucza z procedury BO obcokrajowców mieszkających w Polsce. Każdy powinien mieć szansę złożenia projektu na takich samych zasadach. To formalna weryfikacja, a ostatecznie głosowanie powinny zadecydować, czy dany projekt jest potrzebny i ma swoich zwolenników, czy też nie.

Rekomendacja:

Rezygnacja z konieczności zgłaszania projektu przez wiele osób oraz ujednolicenie wieku, który należy ukończyć, by móc złożyć projekt, z wiekiem potrzebnym do tego, by móc zagłosować.

2.3 Liczba projektów na osobę

Miasta różnią się pod względem **możliwości składania wniosków do BO**: są miasta, w których można zgłosić nieograniczoną liczbę projektów zarówno osiedlowych, jak i ogólnomiejskich (np. **Wrocław, Łódź, Opole, Warszawa, Szczecin;** brak konkretnej informacji o tym w regulaminie **Lublina**), a są i takie, w których występują ograniczenia dla liczby zgłoszeń (np. **Bydgoszcz** – do 3, **Toruń** – do 2 projektów do puli lokalnej w okręgu, gdzie zgłaszający mieszka i maks. 1 do puli ogólnomiejskiej, **Poznań** – tylko 1 projekt na 1 mieszkańca). W **Krakowie** liczba projektów składana przez daną osobę może być nieograniczona, ale mieszkaniec danej dzielnicy może złożyć projekt dzielnicowy tylko dla tej dzielnicy, w której mieszka, podobnie jest w **Katowicach** (dotyczy osiedla).

Wydaje się, że ograniczenia w liczbie projektów, jakie może złożyć jeden mieszkaniec (a także obostrzenia dotyczące konieczności przedkładania list poparcia) mają służyć urzędnikom – tj. zmniejszeniu ilości pracy dla nich. Można to zrozumieć, ponieważ budżet obywatelski generuje znaczną dodatkową pracę. Z drugiej strony, jeśli BO ma służyć mieszkańcom, ich aktywizacji, uwalnianiu ich kreatywności, to takie ograniczenia nie wydają się być dobrymi rozwiązaniami.

Rekomendacja:

Proponujemy, by nie hamować aktywności mieszkańców przez sztuczne ograniczenia dotyczące możliwości składania projektów. Zdarzają się bowiem sytuacje, gdy nawet niepromowany w czasie głosowania projekt uzyskuje odpowiednią liczbę głosów do realizacji – pokazuje to, że nawet „porzucone" przez liderów projekty mogą odpowiadać na ważną potrzebę mieszkańców.

2.4 Listy poparcia

Większość miast wymaga, by do formularza zgłoszeniowego danego projektu (zarówno osiedlowego, jak i ogólnomiejskiego) dołączać **listę z poparciem** innych osób (zwykle wymagane są podpisy 15 osób), np. w **Łodzi, Kielcach, Toruniu, Gdańsku, Krakowie** (w tych dwóch ostatnich tylko zameldowanych w danej dzielnicy dla projektów dzielnicowych i zameldowanych na terenie miasta dla projektów ogólnomiejskich, w Gdańsku może to być też dopisanie do rejestru wyborców). W **Olsztynie** liczba potrzebnych podpisów wynosi 10. W **Gorzowie Wlkp**. potrzebnych jest 20 podpisów poparcia pod jednym projektem, podobnie w **Opolu**. W **Lublinie** wymaga się 20 podpisów pod projektami małymi (od 50 do 500 tys. zł) i 40 pod dużymi (do 1,2 mln zł). W **Katowicach** dołączyć trzeba listę z poparciem 15 osób dla projektów lokalnych oraz z poparciem 45 osób zameldowanych w Katowicach dla projektu ogólnomiejskiego. W **Warszawie** wymagane jest 30 podpisów pod projektem (do tej trzydziestki nie wlicza się projektodawców, których może być maksymalnie trzech). W **Rzeszowie** i **Kielcach** jest to tak sformułowane, że projekt może złożyć grupa składająca się z 15 osób, a w Rzeszowie dodatkowo również Rada Osiedla.

*We **Wrocławiu** lista poparcia wymagana była tylko w pilotażowej edycji BO w 2013 r., później z tego zrezygnowano. Urzędnicy doszli do wniosku, że poparcia nie spełniają swojej roli, a skoro ta sama osoba może podpisać się na wielu listach poparcia, to te listy niczego nie udowadniają. Natomiast już samo głosowanie świadczy o tym, który projekt jakie dostaje rzeczywiste poparcie. Co więcej, wymagania dotyczące podpisów mogą wpływać negatywnie na liczbę zgłaszanych projektów i mogą niepotrzebnie wyeliminować ciekawe i potrzebne projekty, które chciałyby zgłosić osoby bez odpowiedniej siły przebicia*.

Rekomendacja:

Sugerujemy rezygnację z wymagania list poparcia dla projektów na etapie składania. W niewielkim stopniu służy ona do pokazania, że dany projekt jest ważny dla lokalnej społeczności, w większym – że osoby składające projekty mają sporo znajomych i/lub łatwość nawiązywania kontaktów i przekonywa-

nia. To okres głosowania wymaga od liderów wzmożonej aktywności, by namówić mieszkańców do głosowania na ich projekty. Okres składania projektów powinien wyzwalać kreatywność i zachęcać do składania niestandardowych projektów (jak np. ogrody deszczowe, kwietne łąki, projekty zielono-przyrodnicze itp.).

2.5 Sposób zgłoszenia projektu

Zwykle można to zrobić na różne sposoby – internetowo, na adres e-mail, papierowo w urzędzie, papierowo do urn w wyznaczonych punktach, choć bywają ograniczenia (np. we **Wrocławiu** zgłoszenie internetowe musi nastąpić przez formularz na stronie, a na adres e-mail można dosłać tylko większe załączniki, których system nie przyjął; w **Katowicach** nie ma formularza na stronie internetowej, tylko jest do ściągnięcia, wypełnienia i wysłania listownie lub elektronicznie za pomocą Elektronicznej Skrzynki Podawczej UM Katowice lub zaniesienia osobiście do Punktu Konsultacyjnego w Biurze Prasowym). W **Gdańsku** zbieranie projektów możliwe jest tylko drogą elektroniczną.

Należy pozytywnie ocenić różne możliwości zgłoszenia projektu do BO. Ważne, by mieszkańcom to jak najbardziej ułatwiać (dlatego o wiele bardziej pożądaną formą wydaje się formularz na dedykowanej stronie internetowej niż konieczność wysłania ściągniętego uprzednio formularza przez portal).

2.6 Czas na zgłoszenie projektu

Ten jest różny w zależności od miasta, np. w **Łodzi** – 45 dni (2016), we **Wrocławiu** – 1,5–2 miesiące (zmiennie w latach 2014–2017), w **Warszawie** – 2 miesiące, w **Katowicach** – prawie 2 miesiące (2016), w **Lublinie** – 1 miesiąc, w **Rzeszowie** – 24 dni (2016), w **Bydgoszczy** – 20 dni (2016). W **Krakowie** regulamin BO określa, że okres składania projektów nie może być krótszy niż 30 dni, ale ostatecznie to prezydent w drodze zarządzenia ustala harmonogram całego BO. W **Kielcach** na złożenie projektów były dwa tygodnie, co wywołało protesty społeczne i okres ten został wydłużony do 3 tygodni.

Chociaż teoretycznie zadanie do BO można przygotować przed startem terminu składania projektów, to jednak w praktyce to właśnie w tym okresie pisane są projekty. Co więcej, niektóre wymagają poważnych przygotowań, a na ich stworzenie potrzeba dużo czasu. Tego typu projektem są np. nasadzenia

drzew, gdy sami szukamy lokalizacji (sprawdzając mapę z sieciami podziemnymi, mapę własności z ustaleniami planów miejscowych, etc.), a liczba nasadzeń ma być duża. Dodatkowym elementem wymagającym czasu jest zebranie list poparcia w miastach, które tego wymagają. Dlatego wydaje się, że optymalnym okresem na składanie zadań jest 1–2 miesiące.

Rekomendacja:

Wydłużenie czasu na składanie projektów do minimum 1 miesiąca.

2.7 Podział projektów

Większość Budżetów Obywatelskich w miastach wojewódzkich ma **podział na projekty osiedlowe/dzielnicowe** (lub rejonowe, skupiające po kilka osiedli) **i ogólnomiejskie** (zwane też ponadosiedlowymi) z konkretną kwotą na jedne i drugie, przy czym kwota na projekty rejonowe jest rozłożona na wszystkie rejony (ale w różny sposób -> patrz: **Podział pieniędzy na osiedla/rejony**). Sposób określania projektów rejonowych bywa różny. Zwykle za projekt osiedlowy/rejonowy uważa się taki, który służy potrzebom mieszkańców danego osiedla, natomiast projekty ogólnomiejskie służą ogółowi lub mieszkańcom co najmniej dwóch osiedli/rejonów albo projekt taki nie ma przypisanego konkretnego miejsca realizacji.

Są miasta, w których ściśle określono kryteria, co może być projektem ogólnomiejskim (np. **Łódź –** projekt musi spełnić co najmniej jedno z 3 kryteriów) i gdzie na etapie weryfikacji można wnioskodawcy zmienić projekt ogólnomiejski na rejonowy i na odwrót (np. **Poznań** -> jeśli z kryteriów kosztu lub zasięgu oddziaływania będzie wynikać, że dany projekt jest ogólnomiejski, **Łódź** -> jeśli kwota przekroczy kwotę na zadanie osiedlowe, a lider jej nie skoryguje), a są i takie, gdzie sam zgłaszający (lider) decyduje o tym, czy jego projekt jest rejonowy czy ogólnomiejski, jeśli chodzi o zasięg oddziaływania (np. **Wrocław***).*

Jednak niektóre miasta mają nieco inne rozwiązanie. W **Rzeszowie** jest kategoria projektów osiedlowych określona kwotowo łącznie dla wszystkich osiedli (w 2016 r. – 2,5 mln zł, przy czym wartość projektu mogła maksymalnie wynieść 150 tys. zł) i żeby na każdym osiedlu odbyła się realizacja jakiegoś projektu, to w zasadach jest zapisane, że w każdym osiedlu przechodzi do realizacji jeden projekt (który uzyskał najwięcej głosów). Dodatkowo osiedle, które wykazało się największą mobilizacją mieszkańców w głosowaniu, ma bonus w postaci zrealizowania drugiego projektu.

Wśród niewielu miast wojewódzkich, w których nie ma podziału projektów ze względu na zasięg terytorialny, są **Kielce** (podział na projekty małe do 150 tys. zł i duże – pow. 150 tys. zł)**, Opole** (podział na projekty małe, do

100 tys. zł i duże, powyżej 100 tys. zł), **Lublin** (projekty małe od 50 tys. zł do 500 tys. zł i duże – do 1,2 mln zł). W tym ostatnim mieście, mimo braku kategorii projektów rejonowych i ogólnomiejskich, w regulaminie jest zapis, że na terenie jednej dzielnicy mogą zostać zrealizowane maksymalnie dwa projekty małe i jeden duży. Dzięki temu unika się sytuacji, w których w jednych dzielnicach jest realizowanych bardzo dużo projektów, a w innych – żadne. Wyjątkowa jest **Warszawa**, w której są tylko projekty dzielnicowe (które mogą być podzielone dodatkowo na rejony), a nie ma w ogóle ogólnomiejskich.

Podział na projekty ogólnomiejskie i osiedlowe/rejonowe pozwala na lepszą realizację potrzeb. Co więcej, skutkuje łatwiejszym formowaniem sojuszy między liderami, by wspólnie promować projekty, ponieważ projekty rejonowe i ogólnomiejskie zwykle nie konkurują ze sobą (można oddać głos i na projekt ogólnomiejski, i osiedlowy). Podział taki pozwala też na zgłoszenie (a w przypadku wygranej – realizację) projektów rozproszonych, dotyczących np. nasadzeń drzew czy wysiania kwietnych łąk w różnych miejscach miasta.

Rekomendacja:

Wprowadzenie do regulaminów podziału na projekty rejonowe i ogólnomiejskie.

2.8 Podział pieniędzy na osiedla/rejony

Zwykle nie jest równomierny – zależy od liczby ludności (np. **Łódź**, przy czym 200 tys. zł to podstawa, a reszta wynika z liczby ludności, suma zaokrąglana jest do 10 tys., czy **Katowice**, gdzie 40% z puli na projekty osiedlowe dzielone jest po równo między wszystkie 22 jednostki pomocnicze, a 60% jest dzielone wg liczby ludności), częściej od powierzchni i liczby ludności (np. **Poznań**, przy czym od liczby ludności zależy 70% środków, a od powierzchni – 30%, czy **Toruń** – 50% puli lokalnej jest dzielone równo między 13 okręgów, 25% puli dzielone jest proporcjonalnie do liczby mieszkańców i kolejne 25% dzielone jest proporcjonalnie do powierzchni poszczególnych okręgów). W niektórych miastach okręgi (rejony) mają po równo pieniędzy, choć bardzo różne liczby mieszkańców i różne powierzchnie (np. **Wrocław** – 14 rejonów, na każdy rejon przypada po 1,5 mln zł, **Gorzów Wlkp**. – takie same kwoty na wszystkich 8 rejonów czy **Szczecin** – na każdą dzielnicę przypada po 17,5% środków z puli ogólnej BO).

W Ameryce Południowej, gdzie narodziła się idea budżetu partycypacyjnego, miał on służyć wyrównywaniu szans. Gdyby popatrzeć pod tym kątem, rozkład środków na różne rejony miast powinien zależeć od zupełnie innych czynników niż liczba ludności i powierzchnia. Nierównomierny podział pieniędzy po-

między osiedla/rejony ze względu na liczbę ludności i/lub powierzchnię okręgu ma swoje dobre strony (dzięki niemu kwota przypadająca na głowę mieszkańca jest podobna dla różnych osiedli, więc jest to podział bardziej sprawiedliwy) i złe (więcej pieniędzy idzie tam, gdzie jest więcej mieszkańców, a nie tam, gdzie potrzeby są większe, np. niedoinwestowanie infrastrukturalne jest większe).

Rekomendacja:

Podział środków w BO powinien zależeć od przyjętej polityki miasta – czy chodzi o w miarę równy podział zależny od liczby ludności, czy chodzi o wyrównywanie szans rozwojowych w najgorzej uposażonych częściach miasta. Jest to kwestia indywidualna, zależna od specyfiki danego ośrodka.

2.9 Kwoty maksymalne na projekty/ progi pieniężne dla projektów okręgowych

W wielu miastach wojewódzkich kwota maksymalna na projekt z jednego osiedla (okręgu, rejonu) wynosi dokładnie tyle, ile pieniędzy na dane osiedle jest przeznaczone (np. **Łódź**, **Toruń, Gorzów Wlkp.**, **Szczecin ->** tylko w przypadku projektów „dużych"; w przypadku „małych" ich maksymalna wartość może wynieść 50% kwoty przeznaczonej na zadania „małe" w danej dzielnicy). Wyjątkami są tu **Wrocław, Poznań i Rzeszów**, które mają określone pułapy pieniężne dla projektów (Wrocław: mały osiedlowy do 250 tys. zł, duży osiedlowy: do 750 tys zł, Poznań: osiedlowy do 500 tys. zł, Rzeszów: osiedlowy, czyli kategoria II projektów: do 150 tys. zł) oraz **Kraków**, gdzie kwota maksymalna na projekt dzielnicowy zależy od tego, ile pieniędzy dana dzielnica przeznaczy na te projekty:

- jeśli dzielnica przeznaczy do 100 tys. zł na zadania dzielnicowe, to minimalna kwota projektu może wynosić 2,5 tys. zł, a maksymalna – 80% całej puli dzielnicowej;
- jeśli dzielnica przeznaczy więcej niż 100 tys. zł na zadania dzielnicowe, to minimalna kwota projektu może wynosić 2,5 tys. zł, a maksymalna – 60% całej puli dzielnicowej.

Sztywne określenie kwot na projekty osiedlowe zapobiega zrealizowaniu tylko jednego projektu na dany rejon (który skupia duży obszar) i zapewnia realizację kilku projektów w rejonie/osiedlu (wyjątkiem jest tu Rzeszów, bo choć ma określony pułap dla projektów osiedlowych, to jednocześnie ma w regulaminie zapis, że na 1 osiedle może przypaść tylko 1 projekt; z wyjątkiem bonuso-

wego projektu, który jest realizowany na osiedlu, na którym aktywność głosujących była największa). Co więcej, takie określenie wymusza też większą dyscyplinę finansową na składających projekty.

Rekomendacja:

W związku z powyższym rekomendujemy wdrożenie określenia z góry kwot maksymalnych na projekty rejonowe.

2.10 Maksymalna kwota na projekty ogólnomiejskie (ponadosiedlowe)

Zawsze jest określona; często procentowo (np. **Łódź**: kwota takiego zadania nie może przekroczyć 25% kwoty na wszystkie zadania ponadosiedlowe, czyli dla edycji z 2016 r. było to 2 487 500 zł). W **Katowicach** jedynym obostrzeniem kosztu projektu ogólnomiejskiego jest łączna pula środków na projekty ogólnomiejskie, podobnie jest w **Szczecinie** (jest to 30% całkowitej kwoty przeznaczonej na BO). Oznacza to brak gwarancji, że na terenie miasta zostanie zrealizowanych więcej niż jeden projekt ogólnomiejski. Tak samo jest w **Toruniu**. Podobnie jest w **Gorzowie Wlkp**., z tym że maksymalna kwota na jeden projekt ogólnomiejski, w przypadku zadań miękkich, wynosi 10% kwoty przeznaczonej na kategorię ogólnomiejską, a 90% w przypadku zadań twardych. Ostatecznie może być więc tak, że tylko dwa zadania ogólnomiejskie przejdą do realizacji – jedno miękkie i jedno infrastrukturalne.

Prosto ta kwestia została rozwiązana m.in. we **Wrocławiu**, gdzie projekt ogólnomiejski musi zmieścić się w kwocie 1 mln zł (przy czym dla edycji w roku 2016 łączna ilość środków na te projekty wynosiła 4 mln zł) i **Poznaniu**, gdzie projekt ogólnomiejski może być za maksymalnie 1,5 mln zł (przy czym dla edycji w roku 2016 łączna ilość środków na te projekty wynosiła 3 mln zł).

Niższa kwota maksymalna na projekt ogólnomiejski daje pewność, że zostanie zrealizowanych co najmniej kilka takich projektów. W przypadku Poznania w najgorszym wypadku były to tylko dwa projekty na całe miasto. Z drugiej strony – zbyt niska kwota na projekt ogólnomiejski może mocno ograniczyć możliwości i powodować, że zakres projektu będzie mały, a przecież potencjalnie ma służyć mieszkańcom całego miasta, bez względu na miejsce zamieszkania.

Rekomendacja:

Kwota maksymalna na projekt ogólnomiejski powinna dać możliwość zrobienia w całości dużego projektu (np. zagospodarowania małego parku), a jednocześnie powinna dawać możliwość zrealizowania co najmniej kilku projektów ogólnomiejskich w danej edycji BO.

2.11 Propozycje co do tego samego miejsca

Kiedy różni mieszkańcy zgłoszą propozycje projektów co do tego samego miejsca (często o dokładnie takim samym lub podobnym zakresie), to zazwyczaj są ze sobą kontaktowani przez jednostkę zajmującą się BO w UM; czasem jest to tylko przekazanie e-maili i zostawienie liderom decyzji, czy chcą projekty połączyć (**Wrocław**), a czasem urzędnicy działają bardziej aktywnie (np. w **Łodzi, Krakowie** i **Gorzowie Wlkp.** inicjując wspólne spotkanie takich autorów). W każdym jednak przypadku, jeśli liderzy nie dojdą do wypracowania wspólnej propozycji, to ich projekty są procedowane osobno w takich wersjach, w jakich zostały złożone.

W przypadku, gdy dwa projekty ubiegają się o głosy dla tego samego miejsca, następuje ich rozproszenie. Dlatego słusznym podejściem jest próba spotkania liderów i osiągnięcia przez nich konsensusu. Z drugiej strony, jeśli proponowane projekty są bardzo odległe tematycznie, to wtedy głosowanie obu projektów jest jedynym wyjściem.

Rekomendacja:

Zwiększenie roli urzędu w próbie spotkania i podjęcia wspólnej decyzji przez liderów podobnych projektów dla tej samej lokalizacji: zorganizowanie i zaproszenie na spotkanie, w którym uczestniczyliby również urzędnicy ds. BO lub członkowie zespołu koordynującego/rady ds. BO (różne nazwy w zależności od miasta), którzy pomogliby w wypracowaniu konsensusu.

2.12 Ocenianie projektów

Zwykle **projekty oceniane** są **pod względem formalnym** (poprawności wypełnienia formularza zgłoszeniowego, załączenie właściwych załączników), a także **merytorycznym** (zgodność z miejskimi dokumentami, MPZP, planami sprzedażowymi co do terenów, własność terenów itp.).

W **Lublinie** jest tylko ocena formalna: projekty muszą należeć do zadań własnych gminy lub powiatu, muszą być możliwe do zrealizowania w czasie jednego roku budżetowego, stanowić mienie Gminy Lublin lub SP (z uprawnieniami właścicielskimi prezydenta Lublina), nieobciążone na rzecz osób trzecich, muszą spełniać zasady legalności, gospodarności i celowości. W niektórych miastach, np. w **Krakowie** czy **Poznaniu**, jednym z warunków jest, aby projekt nie generował w przyszłości zbyt dużych kosztów utrzymania; dla Krakowa i Poznania oznacza to powyżej 30% wartości projektu. We **Wrocławiu** zwraca się uwagę na to, że nie mogą być realizowane projekty, których cel i treść w nich zawarta dotyczą przejawów, zjawisk, zachowań uznawanych za powszechnie społecznie naganne, wulgarne, obsceniczne, obraźliwe, a także takie, których realizacja wiązałaby się z koniecznością przeprowadzenia dodatkowych konsultacji wśród mieszkańców, o czym zdecyduje Wrocławska Rada ds. Budżetu Obywatelskiego.

W czasie weryfikacji projektów często pojawiają się wśród liderów wątpliwości – czy urzędnicy mieli prawo odrzucić projekt z powodów, które nie są wymienione w regulaminie (np. odrzucenie projektu buspasów z uwagi na możliwe zakłócenia ruchu zmotoryzowanego indywidualnego albo oczyszczaczy powietrza w przedszkolach – oba przykłady z Wrocławia, edycja na 2018 r.)? Obecnie istniejące zasady weryfikacji są jasne i nie wzbudzają wątpliwości – co innego jednak jest z praktyką. Tymczasem rolą urzędu nie jest wybranie projektów najlepszych, ale dopuszczenie do głosowania wszystkich możliwych do zrealizowania (i zgodnych z regulaminem).

Rekomendacja:

Warto, aby poza regulaminami istniały dla wnioskodawców wskazówki, jakie projekty i pod jakimi warunkami będą mogły być dopuszczone do głosowania (np. w kwestii buspasów – że ostateczna decyzja będzie zależała od wykonania symulacji ruchu) – ich lista mogłaby być stworzona na podstawie zgłaszanych projektów w latach wcześniejszych. Wśród takich wskazówek powinny znaleźć się też takie, które podpowiedzą, w jakich miejscach można, a w jakich nie, sytuować różne elementy infrastruktury (np. w jakiej odległości od drzew należy sytuować ławki, latarnie czy też inne urządzenia wymagające wkopania się na kilkadziesiąt cm w głąb ziemi). Miałoby to służyć temu, by z jednej strony mieszkańcy jak najwięcej uczyli się o mieście w czasie trwania BO, ale też temu, by realizowane później inwestycje nie wchodziły w kolizję z istniejącym zagospodarowaniem – w tym z zieloną infrastrukturą.

2.13 Modyfikacja projektu po weryfikacji

W części miast można po weryfikacji zmodyfikować swój projekt, ale występują różnice w terminach czy sytuacjach, w których zmian można dokonać, np.:

- we **Wrocławiu** jest dość długi okres składania formularzy poprawkowych – ponad miesiąc – można w nich uwzględnić zmiany zaproponowane przez urzędników lub wprowadzić własne, ale wtedy bez gwarancji, że projekt zostanie dopuszczony do głosowania; w międzyczasie są spotkania z pracownikami merytorycznych komórek urzędu, z którymi można wyjaśnić wątpliwości. Jeśli wnioskodawca zorientuje się w brakach formalnych w zgłoszonym przez siebie formularzu, powinien się skontaktować z Biurem Partycypacji Społecznej, by móc braki uzupełnić;
- w **Szczecinie** po ocenie formalnej i merytorycznej następują spotkania autorów zadań z urzędnikami „w celu naniesienia koniecznych zmian, korekt i uzupełnienia ewentualnych braków". Autorzy zadań, które uzyskają negatywny wynik oceny formalnej bądź merytorycznej, będą musieli nanieść konieczne zmiany i uzupełnienia w Formularzu Zgłoszeniowym we wskazanym terminie;
- w **Łodzi** można zmodyfikować projekt, jeśli jego kwota przekroczyła budżet dla osiedla po to, by obniżyć kwotę poprzez zmniejszenie zakresu projektu; jest na to 7 dni od skontaktowania się UM z liderem;
- w **Lublinie** jest 7 dni od podania do publicznej wiadomości wyników weryfikacji formalnej na ewentualne modyfikacje, konieczne, żeby projekt mógł być dopuszczony do głosowania;
- w **Krakowie** zgłaszający może poprawić swój projekt w razie stwierdzenia podczas weryfikacji, że nie zawiera on istotnych informacji potrzebnych do analizy propozycji lub jest niezgodny z limitami finansowymi (za drogi). Wtedy lider jest informowany telefonicznie i e-mailowo o konieczności dokonania uzupełnień lub modyfikacji zakresu rzeczowego projektu. Ma 5 dni roboczych na dokonanie korekty;
- w **Toruniu** jest podobnie jak w Krakowie, z tym że informacja do lidera przekazywana jest telefonicznie lub pocztą e-mail;
- w **Olsztynie**, kiedy złożony formularz jest niekompletny lub wymaga wniesienia uzupełnień albo poprawek, Biuro Komunikacji i Dialogu Obywatelskiego informuje wnioskodawcę, w terminie 7 dni od zakończenia oceny formalnej, o konieczności uzupełnienia lub modyfikacji wniosku;
- w **Warszawie** można zmienić projekt jeszcze w czasie trwania składania projektów (2 miesiące) oraz później – miesiąc po zakończeniu zbierania projektów w czasie prawie miesiąca. Wprowadzanie zmian nie wymaga uzgadniania z właściwym miejscowo urzędem dzielnicy lub jednostką merytoryczną.

Zwykle pozwala się na: zawężenie zakresu projektu (ewentualnie poszerzenie), modyfikację zakresu, zmianę lokalizacji. We Wrocławiu wyraźnie jest zapisana zasada, że przy modyfikacji nie można zmienić jednocześnie i zakresu projektu, i jego lokalizacji. W Warszawie z kolei nie można zmienić lokalizacji skutkującej zmianą dzielnicy lub obszaru terytorialnego, do którego projekt został przypisany.

Należy mieć na uwadze, że niektóre z wyżej wymienionych terminów dotyczą uzupełnienia braków formalnych w projekcie lub poprawienia kwoty, aby jego weryfikacja mogła zostać dokończna, a w innych – wprowadzenia zmian w projekcie, który został częściowo lub całkowicie zanegowany. Stąd – możliwe – duże rozbieżności między terminami.

We Wrocławiu wprowadzono rozwiązanie, w którym po weryfikacji następuje okres spotkań (można również umówić się z urzędnikami na indywidualne spotkania), które często prowadzą do wypracowania konsensusu między pracownikami urzędu/jednostek merytorycznych a liderami projektów. Dzięki temu ci ostatni składają formularz poprawkowy o uzgodnionej treści i nie spotyka ich przykra niespodzianka w postaci negatywnej opinii w ostatecznej weryfikacji.

Rekomendacja:

Przeznaczenie dłuższego okresu niż 7 dni na ponowne przemyślenie zakresu projektu i wprowadzenie zmian.

2.14 Procedura odwołania od wyniku weryfikacji projektów

Niektóre miasta mają **procedurę odwołania** w przypadku „wstępnie zarekomendowanego negatywnie" projektu, np. **Poznań**. Odwołanie składa się pisemnie na adres Gabinetu Prezydenta lub w serwisie www w terminie **7 dni** po zaopiniowaniu projektów przez jednostki merytoryczne, następnie wydział wiodący lub jednostka merytoryczna organizują spotkanie wnioskodawcy z opiniującymi projekt urzędnikami w celu wyjaśnienia wątpliwości. Po spotkaniu decyzja odnośnie projektu zostaje zmieniona lub podtrzymana. Ostateczną decyzję negatywną potwierdza Prezydent Poznania lub jego zastępca.

W **Opolu** odwołanie także można złożyć do Prezydenta – w ciągu 7 dni od zawiadomienia o negatywnej opinii.

W **Olsztynie** również można się odwołać w ciągu 7 dni – do Zespołu Koordynującego (w jego skład wchodzi: trzech przedstawicieli Prezydenta, trzech mieszkańców Olsztyna wybranych w drodze losowania spośród nie-

ograniczonej liczby zgłoszonych kandydatów i kandydatek, niebędących radnymi miejskimi lub osiedlowymi ani pracownikami Urzędu Miasta Olsztyna, trzech radnych Rady Miasta Olsztyna oraz trzech przedstawicieli organizacji pozarządowych).

W **Krakowie** odwołanie ma formę protestu, który trzeba złożyć do Prezydenta w nieprzekraczalnym terminie **3 dni** roboczych od podania do publicznej wiadomości.

W niektórych miastach można zmodyfikować swój projekt, również po rozmowie z odpowiedzialnymi za weryfikację urzędnikami, a w innych istnieje sformalizowana procedura odwołania/protestu, na którą do tego jest bardzo mało czasu (3–7 dni od czasu powiadomienia). Trudno sobie wyobrazić, by takie pisemne odwołanie od opinii urzędników mogło zmienić ich zdanie na temat projektu. O wiele lepsza jest rozmowa i negocjacje, które dają szansę na zmodyfikowanie projektu przed ostatecznym zamknięciem listy pozytywnie zweryfikowanych projektów.

Rekomendacja:

Sugerujemy rezygnację z procedur odwołań/protestów na rzecz spotkań z urzędnikami i rozmów oraz możliwości ponownej weryfikacji zmienionego projektu do BO.

2.15 Okres głosowania

Czas głosowania różni się w miastach wojewódzkich. Trwa od kilku dni (7 – **Katowice**, 9 – **Wrocław**, 10 dni – **Lublin**), przez 11 dni (**Olsztyn**), 14 dni (**Wrocław** w 2015 i 2014 r.), 16 dni (**Kielce**), 21 dni (**Rzeszów**), do miesiąca (**Bydgoszcz i Łódź**, ale tylko elektronicznie; papierowo – Bydgoszcz jedynie tydzień, a Łódź 9 dni). W **Krakowie** w regulaminie podane jest, że głosowanie ma trwać nie krócej niż 9 dni. Ostatecznie harmonogram wydaje się zarządzeniem Prezydenta.

W czasie trwania głosowania wiele osób dowiaduje się w ogóle o Budżecie Obywatelskim, dlatego warto, by nie był on krótszy niż dwa tygodnie. Warto też myśleć o weekendach – wtedy można urządzić największe akcje promocyjne dotyczące zarówno samego BO (żeby ludzie w ogóle wzięli udział w głosowaniu), jak i poszczególnych projektów, czym zajmują się liderzy. Właśnie z powodu chęci objęcia głosowaniem większej liczby weekendów we Wrocławiu w edycji BO odbywającej się w 2017 r. (projekty wybierane do realizacji w 2018 r.) głosowanie trwało 17 dni. Istotny jest też czas w roku i związana z nim pogoda – dobrym okresem głosowania jest wiosna i koniec lata/początek jesieni, bo dają większe prawdopodobieństwo sprzyjającej do działań w terenie aury.

Rekomendacja:

Wydłużenie okresu głosowania do co najmniej dwóch tygodni, a optymalnie – 16 dni – i ujęcie w nim trzech weekendów z rzędu.

2.16 Liczba głosów na osobę

W czasie głosowania można oddać różną **liczbę głosów** w zależności od miasta – np. w **Bydgoszczy** można zagłosować tylko na 1 projekt, we **Wrocławiu** na 4: dwa ogólnomiejskie i dwa rejonowe (w tym jeden mały i jeden duży), w **Poznaniu** na 1 ogólnomiejski i 2 rejonowe, w **Rzeszowie** na 1 projekt w każdej z trzech kategorii, w **Opolu** – na 3 małe i 3 duże, w **Lublinie**: na 2 małe i 1 duży, w **Olsztynie** na 1 projekt osiedlowy i 1 zintegrowany (ponadosiedlowy). W **Łodzi** można zagłosować na 5 projektów osiedlowych (ale tylko z jednego osiedla) i 5 ponadosiedlowych. W **Krakowie** głosuje się na 3 projekty, ale daje im się punkty – 3, 2 i 1.

W **Katowicach** jest spore utrudnienie w głosowaniu: można zagłosować na 3 projekty lokalne, ale tylko tam, gdzie jest się zameldowanym i na 3 ogólnomiejskie, przy czym daje się punkty: 1, 2 lub 3, jeśli głosuje się na jeden projekt, 1 i 2 lub 2 razy po jednym punkcie, gdy głosuje się na dwa projekty i po jednym punkcie, jeśli głosuje się na 3 projekty.

Na nieograniczoną liczbę projektów można zagłosować w **Kielcach**.

Dzięki możliwości głosowania na więcej niż jeden projekt liderzy mogą tworzyć sojusze i wspólnie namawiać do głosowania na swoje projekty. Zbyt duże skomplikowanie systemu głosowania może skutkować dużą liczbą głosów nieważnych (miało to miejsce nawet we Wrocławiu, gdzie z projektów rejonowych należało wybrać jeden mały i jeden duży – i o ile nie było z tym kłopotu przez formularz internetowy, o tyle błędy zdarzały się przy formularzach papierowych).

***Rekomendacja**:*

W zależności od podziału progów finansowych i/lub zasięgu terytorialnego projektów należy ustalić liczbę przysługujących jednej osobie głosów. Może to być np. jeden lub dwa głosy na daną kategorię. W pierwszym przypadku daje to możliwość zawiązywania sojuszy między liderami z różnych progów/kategorii projektów, a w drugim – zawiązywania sojuszy nawet między projektami z tej samej puli/kategorii.

2.17 Minimalna liczba głosów na projekt

W większości miast nie ma **wymogu minimalnej liczby głosów**, by dany projekt przeszedł do realizacji. Narzekają na to np. aktywiści w Warszawie (że o realizacji projektu może zadecydować kilkadziesiąt osób, choć jest to mniejszość i inni mieszkańcy danej inwestycji nie chcą). Taka minimalna liczba głosów jest ustalona we **Wrocławiu** (100 głosów) od czasu, gdy w edycji 2014 przeszły wszystkie „małe" projekty, nawet takie co miały kilkanaście głosów (projekt ogrodzenia wokół budynku mieszkalnego), a także w **Katowicach**: 45 punktów dla projektu lokalnego (osiedlowego) i 135 dla ogólnomiejskiego.

Ponieważ nie zawsze da się przewidzieć, czy w puli wygranych projektów nie znajdzie się taki z bardzo małą liczbą głosów, to ustalenie minimalnej liczby głosów, jakie musi zdobyć jeden projekt, jest korzystnym wyjściem i odpowiednim zabezpieczeniem przed kształtowaniem otoczenia przez małą grupę osób.

Rekomendacja:

Ustalenie minimalnej liczby głosów, jaką musi zdobyć jeden projekt, by móc przejść do realizacji.

2.18 Zasady głosowania

We wszystkich omawianych miastach **głosowanie jest powszechne i jawne** (podaje się nr PESEL, imię i nazwisko) **i jednokrotne** – tzn. że wszystkie przysługujące głosy można oddać tylko w jednym głosowaniu.

Wydaje się, że takie rozwiązanie jest właściwe, jeśli ma być zapewniona uczciwość głosowania. Czasem, owszem, jest kłopotliwe, że oddając głos elektronicznie, nie można go później „uzupełnić" o te głosy, których się nie oddało. Jednak zasady głosowania są jawne i można to zrobić po tym, jak już wybierze się swoich faworytów w każdej puli/kategorii projektów.

2.19 Osoby uprawnione do głosowania

Uprawnione do głosowania są zwykle osoby, które ukończyły 16 lat (np. **Wrocław, Łódź, Rzeszów, Kraków, Katowice, Opole, Kielce**). Zdarzają się

jednak wyjątki – np. w **Olsztynie** głosować można od 15 r.ż., a w **Poznaniu** składać projekty i głosować może każda osoba fizyczna zamieszkująca na terenie miasta, z tym że nieletni na elektronicznym formularzu do głosowania musi uzupełnić informacje nt. zgody rodzica/opiekuna prawnego.

Często głosować w BO może tylko osoba zameldowana w danym mieście (a nawet dzielnicy/osiedlu, jeśli jest to projekt rejonowy). Wyjątkiem jest tu m.in. **Wrocław**, gdzie meldunek nie jest wymagany, a jedynie zamieszkanie (należy podać swój kod pocztowy w formularzu do głosowania). Wrocław nie wymaga też, by głosować na projekty rejonowe z rejonu, w którym się mieszka (urzędnicy doszli do wniosku, że trudno to będzie zweryfikować, a ponadto można być związanym z inną częścią miasta niż miejscem zamieszkania).

W każdym mieście wymagany jest nr PESEL, by zapewnić jawność głosowania i identyfikowalność osoby, który jednak nie obejmuje wszystkich obywateli, np. obcokrajowców zamieszkujących w naszym kraju.

Jeśli w regulaminie BO są jakieś ograniczenia dotyczące wieku, to powinny być one takie same dla zgłaszania projektów i dla głosowania (obecnie np. we Wrocławiu zgłosić projekt może tylko osoba pełnoletnia, ale głosować można od 16 r.ż.). Ponieważ BO może być procesem edukacji mieszkańców, warto włączyć w niego także młodsze osoby. Kształtowanie postaw obywatelskich i odpowiedzialności za swoje otoczenie powinno być realizowane przez samorząd, a BO jest ku temu bardzo dobrą okazją. Wątpliwe jest jednak rozwiązanie, gdy w procedurze BO nie ma w ogóle obostrzeń dotyczących wieku (jak w Poznaniu) – rodzi to pokusę wykorzystywania głosów dzieci, a ponadto – nieco wypacza ideę BO, jaką jest wspólne dzielenie części środków budżetu w świadomym procesie.

Budżet obywatelski powinien dawać możliwość udziału w nim wszystkim mieszkańcom, tj. również takim, którzy nie mają polskiego numeru identyfikacyjnego – PESEL. Są przecież obcokrajowcy, którzy latami mieszkają w naszym kraju, a nie mają polskiego obywatelstwa. Co więcej, są głosy, że w BO powinni móc wziąć udział również użytkownicy miasta, czyli np. osoby dojeżdżające do niego na uczelnię na zajęcia czy do pracy, a przez to spędzające w nim dużą część czasu, choć jest to teza dość kontrowersyjna (decydowanie przez osoby niekoniecznie związane z miastem).

***Rekomendacja**:*

Zrównanie wieku, od którego można wziąć udział w BO, dla składania projektów i głosowania na projekty oraz pozwolenie na udział w procedurze BO młodzieży – osobom o ograniczonej zdolności do czynności prawnych, które ukończyły 13 lat.

Wprowadzenie rozwiązań umożliwiających udział w BO osobom mieszkającym w danym mieście, ale nieposiadającym numeru PESEL. Zmiana w regulaminach BO dotycząca warunku zameldowania w danym miejscu na zamieszkiwanie.

2.20 Sposób głosowania

Głosowanie zwykle odbywa się **poprzez dedykowaną platformę internetową**, zazwyczaj też możliwe jest **głosowanie w formie papierowej** (wtedy w mieście są punkty z urnami, np. w bibliotekach).

Wielu liderów zbiera głosy na formularzach papierowych od przechodniów. Dużą siłę przebicia mają szkoły, w których proces zbierania głosów zaangażowani są nauczyciele, rodzice i dzieci. Projekty takie dotyczą boisk czy placów zabaw na terenach szkół. W **Gorzowie Wlkp**. wprowadzono dla szkół osobną pulę pieniężną, by nie odbierały innym mieszkańcom możliwości zrealizowania ważnych dla nich projektów.

Niektórzy liderzy zbierali papierowo głosy, a potem wprowadzali je poprzez platformę internetową. Zdarzało się (np. we Wrocławiu), że imiona, nazwiska i numery PESEL zbierane były znacznie wcześniej, by potem wykorzystać je w głosowaniu. Dlatego np. we wspomnianym mieście wprowadzono kod weryfikujący przesyłany SMS-em przy głosowaniu internetowym. Wykorzystując jeden numer telefonu, można zagłosować maksymalnie trzy razy (przez trzy osoby).

Rekomendacja:

Ważne, by proces przebiegu BO i głosowania był uczciwy, dlatego należy wprowadzać systemy zabezpieczające, np. kody SMS.

Aby placówki oświatowe nie dominowały BO, można przygotować dla nich albo osobną pulę pieniędzy w BO, albo określić, ile zadań maksymalnie może być zrealizowanych na terenie szkół i przedszkoli w danym roku, albo wyłączyć je z procedury BO.

2.21 Wyłanianie zwycięskich projektów

Niemal zawsze o tym, czy projekt przejdzie do realizacji, decyduje **liczba oddanych głosów**, czyli *de facto* osób, które zagłosowały na dane zadanie. W Krakowie jednak każdy głosujący daje punkty wybranym projektom (3, 2 i 1) i to suma uzyskanych punktów decyduje o kolejności projektów na liście do realizacji (aż do wyczerpania środków). Podobnie jest w Katowicach. Z kolei w Lublinie jest zastrzeżenie, że na terenie jednej dzielnicy nie mogą być zrealizowane więcej niż dwa małe i jeden duży projekt w danej edycji (z zastrzeżeniem, że nie liczą się do tego projekty, których realizacja ma objąć co najmniej trzy dzielnice równocześnie).

W polskich budżetach obywatelskich przyjęto, że jest to swego rodzaju konkurs grantowy, w którym o realizacji danych projektów decyduje w głównej mierze samozaparcie lidera, jego umiejętność przyciągnięcia do siebie ludzi, którzy mu pomagają, ale także – pozyskania środków na reklamę (ulotki, plakaty). Zaangażowanie w BO szkół i spółdzielni mieszkaniowych również wpływa na nieuczciwą konkurencję. Nie można stwierdzić, że realizowane projekty są niepotrzebne, jednak to często nie atrakcyjność czy ważność danego projektu dla społeczności lokalnej, a wyżej wymienione kwestie decydują o tym, co w ramach BO zostanie zrealizowane.

W Ameryce Południowej, skąd pochodzi idea budżetu obywatelskiego (tam zwanego partycypacyjnym), od początku odbywało się to inaczej. Projekty były omawiane przez społeczności lokalne. Byli powołani eksperci, a także liderzy środowisk lokalnych, którzy prowadzili cykl spotkań. Wybór projektów odbywał się na zasadzie konsensusu po rozmowach dotyczących potrzeb. W Polsce inny niż poprzez głosowanie wybór projektów pilotażowo wprowadza Lublin (zielony budżet obywatelski) czy Gorzów Wielkopolski. Jeśli taki sposób gdzieś się sprawdzi, prawdopodobnie inne miasta będą chciały też wypróbować takie rozwiązanie.

Rekomendacja:

Warto zastanowić się nad inną formułą BO już teraz i wprowadzać ją pilotażowo (np. dla części BO), ponieważ formuła konkursowa przestanie w końcu być atrakcyjna dla mieszkańców (szczególnie w sytuacji, gdy prawdopodobieństwo „wygranej", tzw. współczynnik sukcesu, jest niskie, a duże zaangażowanie nie jest nagradzane).

2.22 Wsparcie dla wnioskodawców, z naciskiem na projekty zielone

Na poszczególnych etapach przyjmowania i weryfikowania wniosków do BO obecne są różne formy wsparcia mieszkańców, takie jak:

- spotkania z mieszkańcami,
- uruchomione w okresie naboru dodatkowe infolinie,
- debaty publiczne,
- ulotki,
- dyskusyjne fora internetowe (np. Łódź),
- oraz strony www budżetu wraz z infografikami o tym, jak głosować, jak składać projekt etc., kartami oceny projektów (np. Łódź), linkami do mapy własności (np. Łódź, Wrocław), cennikami (np. Warszawa – ile kosztuje miasto, Katowice, Wrocław).

W Katowicach na przykład organizowane są dzielnicowe prezentacje projektów zweryfikowanych pozytywnie w 22 jednostkach pomocniczych. Również w Gorzowie Wielkopolskim są przeprowadzane spotkania dotyczące projektów, co najmniej po jednym w każdym rejonie.

W Warszawie w dzielnicach są spotkania, na których można zaprezentować swój projekt i namawiać do głosowania na niego.

Ryc. 1. Ile kosztuje miasto. Cennik w warszawskim budżecie partycypacyjnym
źródło: https://twojbudzet.um.warszawa.pl/ile_kosztuje_miasto

Ryc. 2. Cennik WBO 2017
źródło: https://www.wroclaw.pl/rozmawia/szacunkowe-koszty-realizacji-projektow-wbo-2017

W przypadku projektów zielonych szczególne znaczenie mają te ostatnie ułatwienia, czyli łatwy dostęp do map własności gruntów i cen sadzonek drzew i krzewów wraz z wyceną koniecznych prac, takich jak: przygotowanie miejsca, niezbędna pielęgnacja. Kluczowy jest dostęp do map z przebiegiem sieci infrastruktury podziemnej, tak by już na etapie planowania nasadzeń wykluczyć konflikty z jej udziałem.

Ważne też, by regulaminy budżetów obywatelskich lub szczegółowe wytyczne do ich sporządzania zawierały informacje o podstawowych zasadach realizowania zadań infrastrukturalnych w otoczeniu drzew z zachowaniem ostrożności, w sposób zapewniający ich ochronę (np. w formie ikonografik). Jak pokazuje praktyka, część zadań finansowanych z BO, w szczególności te rekreacyjne realizowane na terenach zielonych, lokalizowane są często zbyt blisko drzew, przez co mogą przyczyniać się do ich niszczenia (np. poprzez uszkodzenia systemu korzeniowego w trakcie prac budowlanych).

Przy wyborze projektów w głosowaniu internetowym duże znaczenie ma sposób pogrupowania projektów wg tematów. Gdy ktoś intencjonalnie szuka jakiejś grupy zagadnień, ważne jest, by w łatwy sposób mógł odnaleźć interesujący go projekt. W przypadku zielonych projektów zadanie jest na ogół trudne, gdyż miasta nie mają wyodrębnionej kategorii „projekty przyrodnicze" (lub innej podobnie brzmiącej, która gromadziłaby wszystkie inicjatywy mające na celu ochronę siedlisk gatunków, czy wzbogacanie szaty roślinnej miasta, tworzenie nowych obszarów zieleni dla człowieka i natury etc.). Obecnie większość projektów, które w niniejszym opracowaniu definiujemy jako „zielone" lub „inne przyrodnicze", mieści się w dziale „zieleń i rekreacja", który zasadniczo zdominowany jest przez inicjatywy związane z budową urządzeń rekreacyjnych, placów zabaw, siłowni na wolnym powietrzu itp., czyli wprowadzających nowe funkcje na obszary zielone.

Rekomendacja:

Na etapie głosowania (on-line, internetowego) należy wprowadzić czytelny sposób grupowania inicjatyw wg tematów, tak by maksymalnie ułatwić przeglądanie wniosków. W szczególności chodzi o rozdzielenie projektów rekreacyjnych, odbywających się w parkach i innych zielonych miejscach, od tych intencjonalnie służących przyrodzie i zieleni miasta (tzw. projekty zielone/przyrodnicze).

Na etapie składania wniosków kluczowe jest zapewnienie dostępu do map z przebiegiem sieci infrastruktury podziemnej, tak by już na etapie planowania nasadzeń wykluczyć konflikty z jej udziałem.

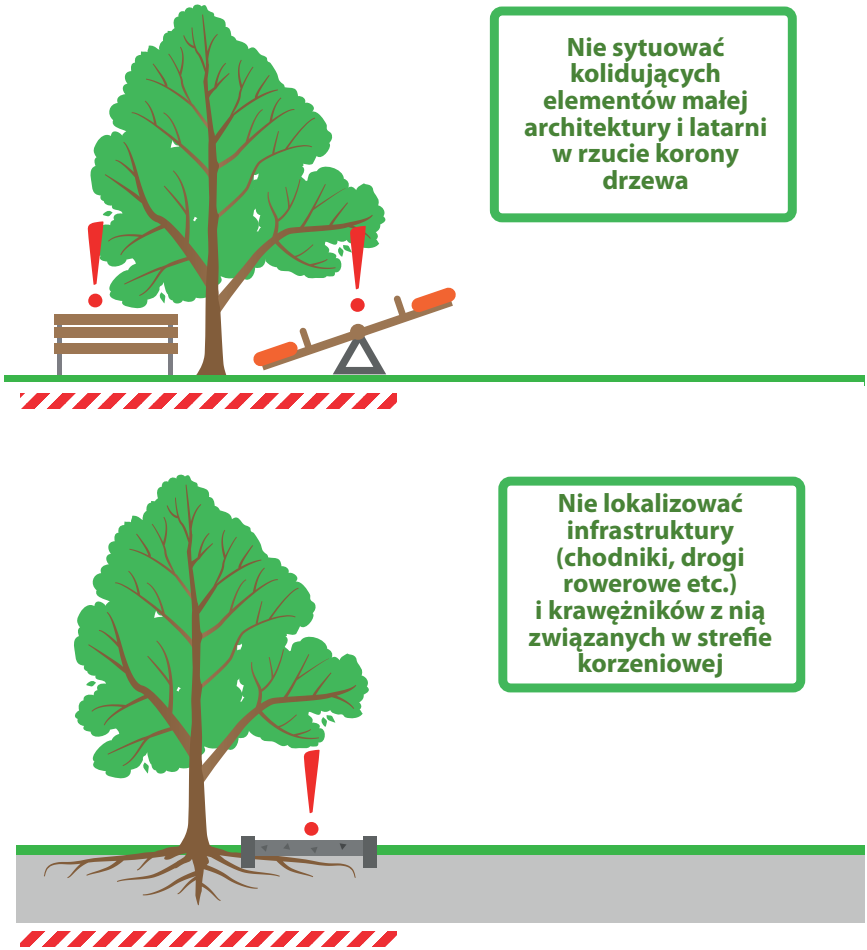

Ochrona drzew wymaga zachowania następujących zasad przy lokalizowaniu: nie wolno nadsypywać i obniżać terenu w koronie drzew, nie można używać ciężkiego sprzętu i zagęszczać gruntu ani składować materiałów; wykopy należy robić ręcznie, by nie uszkodzić korzeni, nie można lokalizować elementów, które będą kolidować z rozrastającymi się konarami.

Ryc. 3. Przykładowe ikonografiki do wykorzystania w regulaminach BO, autor: Jakub Józefczuk

2.23 Publikowanie informacji o zwycięskich projektach

Informacje o zwycięskich projektach podawane są w bardzo różny sposób, mniej lub bardziej czytelny. Niektóre z miast publikują listy projektów w załącznikach (np. w formacie PDF, Word), czasem łącznie dla wszystkich projektów, czasem dla każdej dzielnicy/regionu/osiedla oddzielnie. Listy te mają na ogół podane tytuły projektów i ich kwoty, ale nie zawsze w jednym pliku, czasem te informacje podawane są oddzielnie. Listy ze zwycięskimi projektami często nie mają liczb porządkowych, a informacja zbiorcza na ten temat podawana w komunikatach bywa nieprecyzyjna.

Rekomendacja:

Optymalny sposób informowania o zwycięskich projektach powinien być taki, by móc łatwo ustalić: liczbę projektów poddanych głosowaniu, liczbę zwycięskich (z podziałem na ogólnomiejskie i lokalne), ich kwotę, temat i zakres.

2.24 Inne rekomendacje

Losowanie numerów projektów

W niektórych miastach (jak np. Szczecin, Warszawa) numery projektów do BO są losowane po weryfikacji. Zazwyczaj liderzy dowiadują się jakie niedługo przed głosowaniem. W innych (jak np. we Wrocławiu) liczy się numer ze złożenia formularza, tzn. że lider od początku wie, jaki numer porządkowy będzie miał jego projekt. W tym pierwszym przypadku dużo trudniej jest zaplanować kampanię promocyjną, a szczególnie – wszelkie materiały graficzne, a pośrednio również internetowe. Dlatego losowanie, choć może wydawać się bardziej sprawiedliwym przydziałem numerów projektów, jednak w dużej mierze utrudnia dotarcie z informacją o projekcie do mieszkańców.

***Rekomendacja**:*

Sugerujemy rezygnację z losowania numerów projektów i jako ostateczne traktować numery porządkowe, które otrzymały zadania przy składaniu formularzy w celu ułatwienia liderom przygotowania kampanii promocyjnej.

Statystyki głosowań

We wszystkich omawianych miastach głosować w budżecie obywatelskim można za pomocą platform internetowych i formularzy papierowych. W tym

pierwszym przypadku wszystkie informacje (kto oddał głos, na jaki projekt itp.) są gromadzone i łatwo je później pokazać w formie wykresów, w tym liczbę głosów oddanych na dany projekt z podziałem na dni okresu głosowania. Dzięki temu można obserwować fluktuacje popularności danego zadania i momenty największej mobilizacji wśród głosujących. Przy oddawaniu głosów na formularzach papierowych takie dane są niedostępne, gdyż zliczane są one po zakończeniu okresu głosowania. Nie wiadomo więc, w jakie dni liderzy zebrali najwięcej głosów w ten sposób i trudno np. z całą pewnością stwierdzić, że na liczbę głosujących wpływa mocno liczba weekedów, które wchodzą w okres głosowania, a ta wiedza mogłaby służyć optymalizacji terminów i długości czasu głosowania.

***Rekomendacja**:*

Wprowadzenie zasady podawania daty oddania głosu na formularzach papierowych.

Rozdział 3
Budżet obywatelski w liczbach

Z biegiem czasu wartość budżetów obywatelskich w miastach wojewódzkich Polski rośnie. Na przykład we Wrocławiu jego wartość wzrosła z 3 mln zł w 2014 r. do 25 mln zł w 2017 r. i 27,5 mln zł w 2018 r. Co prawda w trakcie ogłoszenia WBO 2017[1] kwota pozostała na tym samym poziomie co rok wcześniej, ale po rozstrzygnięciu urzędnicy zdecydowali przeznaczyć dodatkowe środki w wysokości 2,5 mln zł na „zazielenienie" Wrocławia i poddać jeszcze raz pod głosowanie te zielone projekty, które zostały już pozytywnie zweryfikowane, a nie wybrane.

Ryc. 4. Środki przeznaczone na budżet obywatelski w roku 2015 i 2017

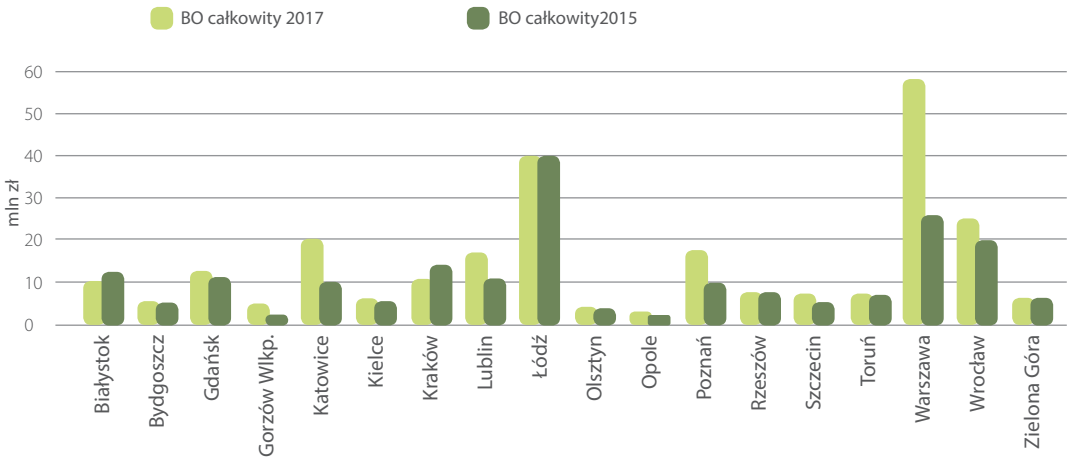

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ze stron BO (lata odnoszą się do roku wydatkowania środków) i http://urbnews.pl/budzety-obywatelskie-2017/

[1] *We Wrocławiu data WBO, np. WBO 2017 oznacza rok głosowania – środki wydatkowane są w roku następnym.*

Ryc. 5. Wysokość budżetów partycypacyjnych w miastach wojewódzkich w 2016 r. [w zł]

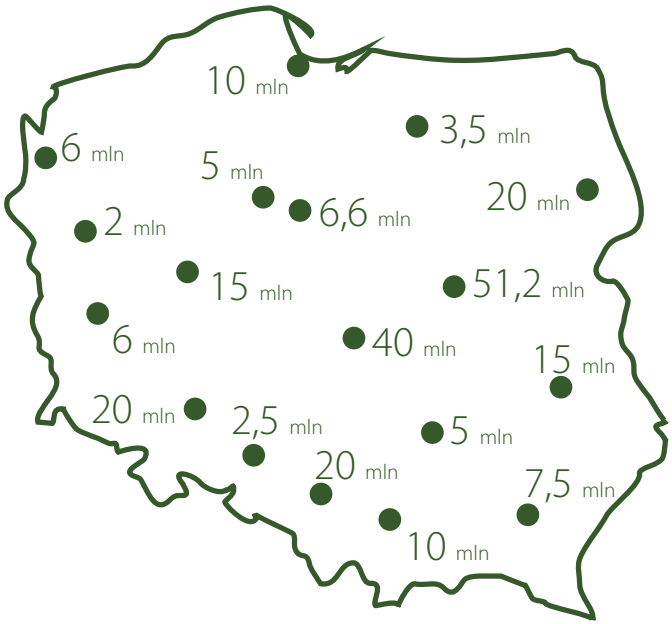

Źródło: http://urbnews.pl/budzety-obywatelskie-2016/

Są jednak miasta, w których wysokość środków przeznaczanych na BO jest stała – tak jest na przykład w Bydgoszczy, gdzie co roku przeznaczane jest na ten cel 5 mln zł. W Krakowie natomiast na projekty realizowane w 2017 r. przeznaczone zostało o blisko 4 mln zł mniej niż na te w 2015 r.

Kwoty budżetów obywatelskich stanowią na ogół nie więcej niż 1,5% dochodów własnych miasta. W 2015 r. środki przeznaczone pod głosowanie stanowiły średnio 0,85% dochodów własnych miasta, przy czym najwyższy odsetek stanowiły one w Łodzi (1,68% – 40 mln zł), Zielonej Górze (1,62% – 6 mln zł), a najmniejszy w Warszawie (0,23% – 26 mln zł). W 2017 r. udział środków budżetu obywatelskiego w dochodach własnych gminy wzrósł do średnio 1,01% i największy poziom osiągnął w Lublinie (1,7%), Katowicach (1,65%), Łodzi (1,62%). Najniższy odnotowano w Krakowie, bo zaledwie 0,35%. W Warszawie, mimo nominalnie najwyższej wartości budżetu obywatelskiego, która osiągnęła blisko 60 mln zł, udział w dochodach własnych miasta wyniósł nieco ponad 0,5%.

Łącznie na budżety obywatelskie w 2015 przeznaczono 195 mln zł, a w 2017 już 246 mln zł.

Ryc. 6. Kwota całkowita poszczególnych budżetów obywatelskich w odniesieniu do udziału w dochodach własnych miasta

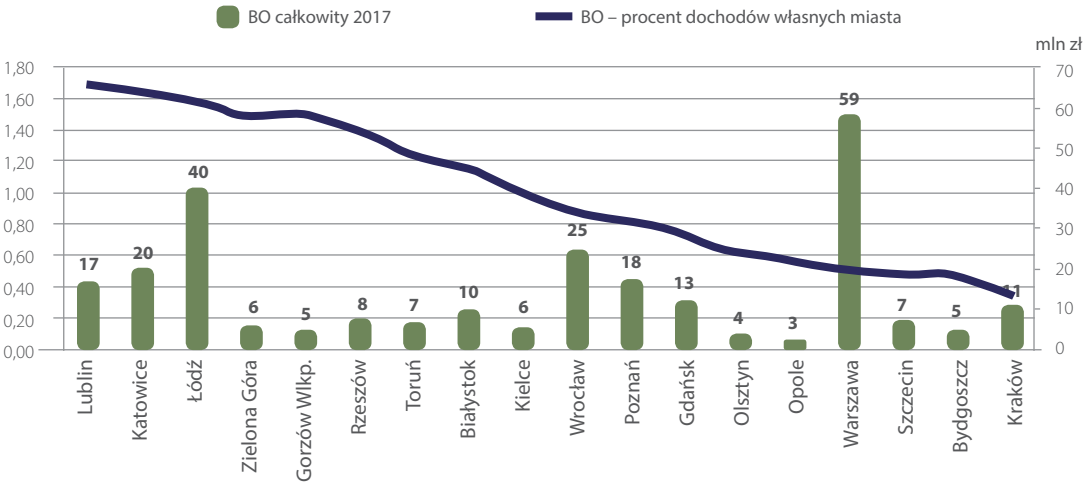

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS Bank Danych Regionalnych (dochody własne gmin 2017) oraz http://urbnews.pl/budzety-obywatelskie-2017/

Sadzenie drzew we Wrocławiu w ramach WBO (wrzesień 2017)

Rozdział 4
Czy budżety obywatelskie są zielone?

Aby ocenić, na ile środki z budżetów obywatelskich przyczyniają się do zazieleniania miast, przeanalizowano wszystkie projekty, które przeszły pozytywnie weryfikację, spełniały wymogi formalne i zostały poddane głosowaniu w budżetach na 2015 i 2017 r. Analizy dokonano w oparciu o informację z tzw. „fiszek projektowych" – publikowanych w Internecie krótkich opisów prezentujących cele i podstawowe założenia projektów.

Za **projekty zielone, zwane „drzewnymi"**, w niniejszym opracowaniu uznano zasadniczo dwa rodzaje projektów:

1. Mające na celu wprowadzenie nowych nasadzeń drzew i krzewów oraz pnączy, jak np. tworzenie alej, szpalerów drzew, skwerów, żywopłotów, wprowadzanie zieleni na ekranach akustycznych, tworzenie zielonych ścian (z roślinności wysadzanej w gruncie) etc.
2. Mające na celu ochronę drzew i rewitalizację terenów zielonych. Najczęściej były to zabiegi usuwania jemioły, ochrona otoczenia drzew i krzewów – np. zabezpieczenie przed samochodami czy też dosadzenia i uzupełnianie zieleni. Pojawił się też projekt zakupu tomografu do badania drzew.

Autorom niniejszego raportu chodziło o identyfikację projektów, które mają na celu zwiększenie ilości zieleni w mieście i poprawę jej jakości.

Przy okazji odnotowano również inne **projekty przyrodnicze** mające na celu polepszenie siedlisk i warunków życia dla różnych gatunków zwierząt w mieście, jak tworzenie miejsc lęgowych dla ptaków (budki), domki dla zapylaczy, tworzenie łąk kwietnych etc.

W budżecie na 2015 rok łącznie we wszystkich miastach poddano do głosowania ponad 6200 projektów, z czego blisko 1300 projektów przyjęto do realizacji. Nieco ponad 100 to projekty o charakterze przyrodniczym (8,1% przyjętych do realizacji), a 21 związanych jest z sadzeniem drzew i wprowadzaniem zieleni (1,65%).

W 2017 r. blisko 5700 projektów poddano pod głosowanie, blisko 1700 przyjęto do realizacji. Z tego około 160 to były projekty przyrodnicze, a 95 związanych z sadzeniem drzew i wprowadzaniem zieleni. Sporadycznie pojawiały się też projekty mające na celu wycinkę drzew.

Ryc. 7. Liczba projektów „drzewnych" w porównaniu z liczbą projektów poddanych do głosowania ogółem w miastach wojewódzkich na rok 2017.

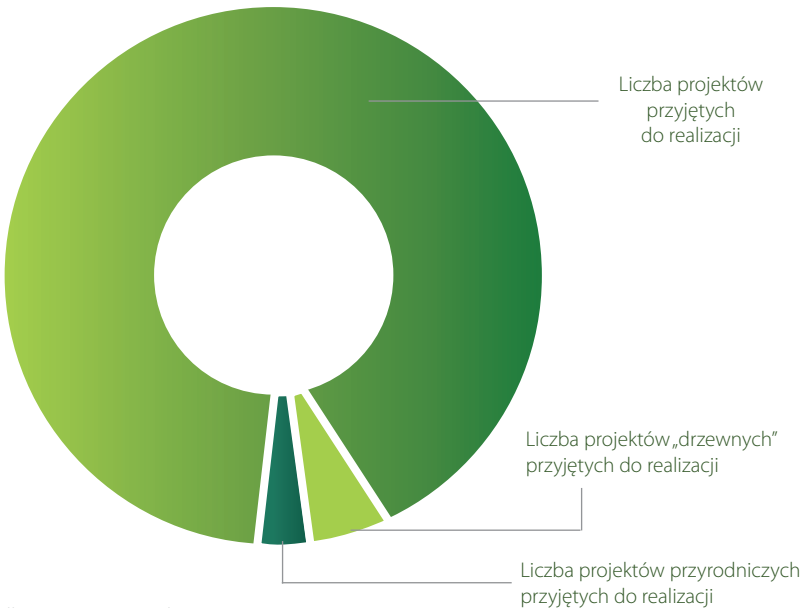

Źródło: opracowanie własne

Projekty zielone („drzewne") pojawiły się w 2017 r. zarówno wśród projektów ogólnomiejskich, jak i rejonowych (dzielnicowych czy też osiedlowych). Najwięcej przyjętych do realizacji odnotowano w Warszawie – 48, Lublinie – 18 i Krakowie – 9.

Duża liczba projektów zielonych w Lublinie to efekt powołania w grudniu 2016 r. Zielonego Budżetu Obywatelskiego – niezależnego, o odrębnym budżecie. To pierwsza tego typu inicjatywa w Polsce. Liczba zgłoszonych projektów (107) potwierdziła ogromne zaangażowanie mieszkańców w proces zazieleniania Lublina. Wnioski wpłynęły ze wszystkich dzielnic miasta i dotyczyły wielu aspektów funkcjonowania miasta: nasadzeń w pasie drogowym, stworzenia skwerów, łąk kwietnych, ogrodów deszczowych sadów owocowych, parkletów, rewitalizacji nieużytków, czy ustawienia mebli miejskich. Na 24 projekty przyjęte do realizacji 18 dotyczyło tematów uznanych w niniejszym opracowaniu za „zielone".

Duża liczba projektów w Warszawie i Krakowie może być odzwierciedleniem potrzeb mieszkańców i odpowiedzią na liczne wycinki drzew, które miały w tych miastach miejsce w ostatnich latach (w latach 2011–2014

w Warszawie, Łodzi i Krakowie wydano najwięcej decyzji na usunięcie drzew spośród wszystkich miast wojewódzkich). To też prawdopodobnie efekt silnego ruchu aktywistów lokalnych i obecności w mediach tematu niszczenia zieleni miejskiej i konieczności jej ochrony.

Z kolei w Zielonej Górze, Gorzowie Wielkopolskim, Opolu, Olsztynie, Kielcach, Bydgoszczy nie wybrano w głosowaniu ani jednego projektu mającego na celu wprowadzanie i ochronę zieleni. W Olsztynie zwyciężyły różne ciekawe projekty związane z tematyką przyrodniczą, ale nie bezpośrednio z nasadzeniami drzew i krzewów. Podobnie w Zielonej Górze, gdzie pojawiły się m.in. projekty: Montaż budek lęgowych na terenie miasta, Naturalny Ogród Poznawczy czy Tablica informująca o jakości powietrza w mieście. W Opolu był złożony np.ogólnomiejski projekt: 800 drzew na 800-lecie Opola (więcej zieleni w mieście), ale zyskał zbyt mało głosów, W Bydgoszczy zasadniczo dominowały projekty związane z budową placów zabaw i boisk. Podobnie w Kielcach, gdzie zdecydowana większość dotyczyła rozbudowy infrastruktury sportu i rekreacji, jak place zabaw, orliki, siłownie. Takie preferencje wykazywali mieszkańcy również innych miast, np. w Rzeszowie po ogłoszeniu zwycięskich projektów pojawił się komentarz, iż wyniki głosowania wskazały, że w mieście ciągle jest duże zapotrzebowanie na sport i rekreację, a także dużą mobilizację w środowiskach szkolnych.

W przypadku niektórych miast, jak Gorzów Wielkopolski, Opole, Olsztyn brak projektów zielonych pokrywa się z relatywnie niską, w porównaniu z innymi ośrodkami, liczbą wydawanych decyzji na wycinkę drzew w latach poprzedzających niniejsze badania.

Ryc. 8. Udział środków przeznaczonych na projekty „drzewne" w odniesieniu do kwot całkowitych poszczególnych budżetów obywatelskich

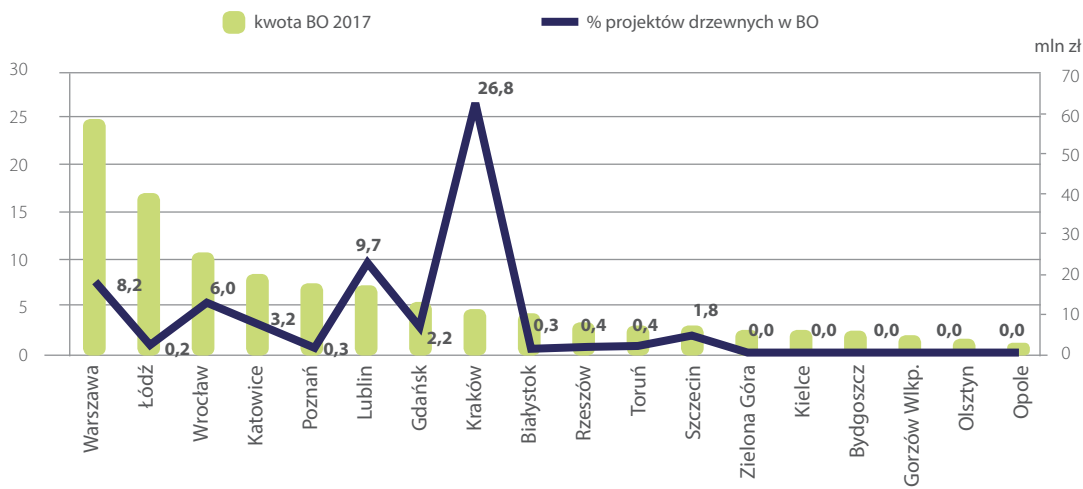

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS Bank Danych Regionalnych (dochody własne gmin 2017) oraz http://urbnews.pl/budzety-obywatelskie-2017/

Realizowane w 2017 r. **projekty „drzewne" to średnio 3,3% budżetu obywatelskiego**, łącznie ponad 12 mln zł. Najwyższą łączną kwotę projekty te osiągnęły w Warszawie (blisko 4 800 000), Krakowie (2 900 000), Lublinie (1 650 000) i Wrocławiu (1 500 000). W miastach tych udział środków przeznaczonych na wspomniane przedsięwzięcia w stosunku do kwoty całkowitej budżetu był również najwyższy, ale zdecydowanie maksymalny wynik osiągnął w Krakowie, bo aż 27%. We Wrocławiu z kolei, gdzie do realizacji przyjęto zaledwie 4 projekty, ich łączna wartość osiągnęła wysoką 4. lokatę wśród badanych miast. Przyczynił się do tego niewątpliwie spektakularny sukces projektu ogólnomiejskiego „Drzewa dla Wrocławia", który zwyciężył dużą przewagą głosów nad kolejnymi projektami.

Ryc. 9. Decyzje zezwalające na usunięcie drzew i krzewów wydane w latach 2011–2014 w miastach wojewódzkich Polski

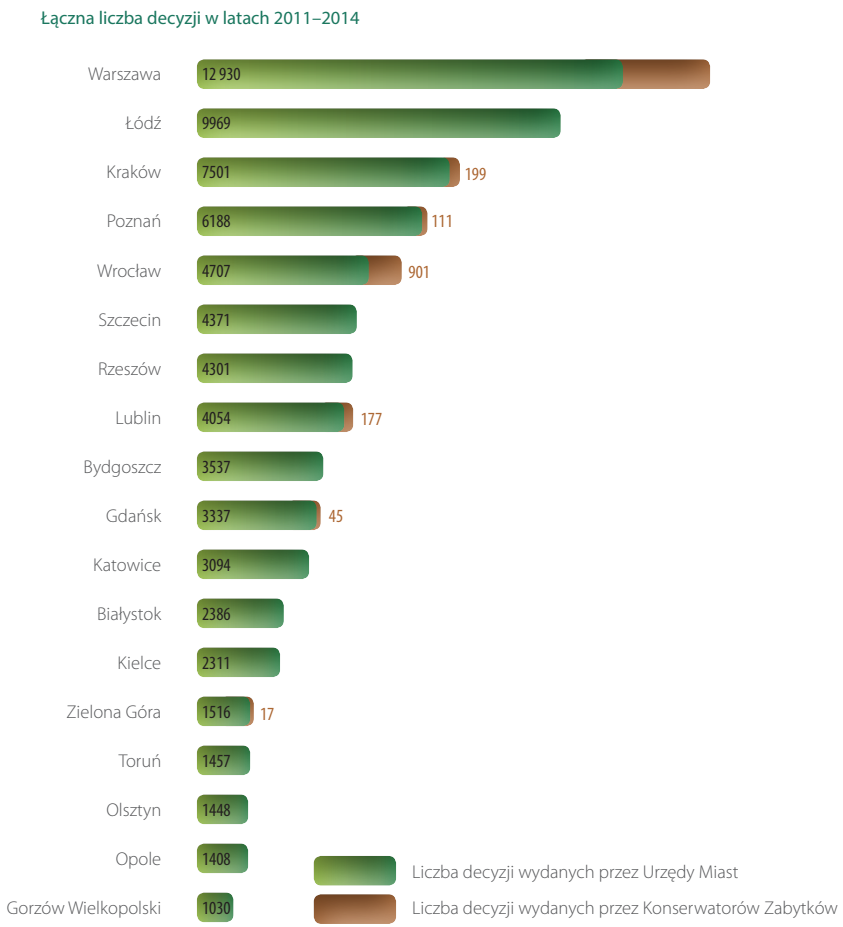

Źródło: Monitoring standardów w zarządzaniu zielenią wysoką w największych miastach Polski, 2016, S. Lubaczewska (red.), Wrocław

Rozdział 5
Czego dotyczą zielone projekty?

Projekty zielone dotyczą wielu aspektów związanych z wprowadzaniem nowych nasadzeń drzew i krzewów oraz ochroną zieleni istniejącej. Ich skala też jest bardzo różna – od dużych projektów ogólnomiejskich, jak „Drzewa dla Wrocławia – nasadzenia w całym mieście!", po małe projekty lokalne, jak „Mały projekt – pomóż zasadzić trzy drzewa" (Łódź). Wśród złożonych i wybranych do realizacji projektów można zidentyfikować bardzo wiele inspirujących inicjatyw dotyczących przywracania alei drzew, nasadzeń drzew owocowych, wykorzystania zieleni jako naturalnego ekranu dźwiękochłonnego czy wykorzystania żywopłotów zamiast słupków do organizacji przestrzeni, a nawet zakupu tomografu do oceny stanu drzew. Pojawiły się też projekty, które mogą sugerować obecność poczucia zagrożenia wśród mieszkańców wywołanego obecnością dojrzałych drzew, jak: „Prześwietlająca wycinka drzew i cięcia w koronach" (Szczecin).

Wnioski i rekomendacje:

Potencjał finansowy budżetów obywatelskich dla zazieleniania miast jest bardzo duży, choć wciąż jeszcze niewystarczająco wykorzystywany przez mieszkańców. Wartości projektów niejednokrotnie przewyższają kwoty wydatkowane w miastach na wprowadzanie nowych nasadzeń. Warszawa w latach 2011–2014 wydała na nasadzenia 7 788 364 zł[1]*. Dla porównania wartość projektów „drzewnych" w jednym tylko 2017 r. wyniosła 4 795 159 zł. W Lublinie w latach 2011–2014 poniesiono 409 000 zł*[2] *na wydatki na nasadzenia drzew*

[1] Źródło: Monitoring standardów w zarządzaniu zielenią wysoką w największych miastach Polski, 2016, S. Lubaczewska (red.), Wrocław

[2] Źródło: Monitoring standardów w zarządzaniu zielenią wysoką w największych miastach Polski, 2016, S. Lubaczewska (red.), Wrocław

Tab.1 Projekty zielone przyjęte do realizacji na 2017 rok w miastach wojewódzkich.

Miasto	Liczba projektów „drzewnych" przyjętych do realizacji (2017)	Kwota projektów „drzewnych" (suma)	Projekty „drzewne" przyjęte do realizacji
Warszawa	48	4 795 159	Lista w tabeli na str. 47
Kraków	9	2 908 700	**1.** Rekultywacja zieleni na placu Matejki, **2.** Rewitalizacja zielonego skweru przy Krowoderskich Zuchów, **3.** Żywopłot przy Ogródku Jordanowskim obok ulicy Zarzecze, **4.** Obsadzanie ekranów akustycznych roślinnością, **5.** Zielona autostrada (nasadzenia krzewów), **6.** Zielony Ruczaj, Posadzenie 15 drzew, **7.** Orkowskie Ogrody Osiedlowe, **8.** Zielone Mistrzejowice (projekt ma na celu dosadzenie na terenie całej dzielnicy 100 drzew), **9.** Zamieszkaj obok parku (nowy park)
Lublin	18	1 650 000	18 projektów z 24 zgłoszonych do Zielonego Budżetu Lublina, http://www.kurierlubelski.pl/serwisy/nasze-sprawy/a/nasadzenia-roslin-w-lublinie-na-ul-ogrodowej-pojawi-sie-ponad-3-tys-zonek,12594004/
Wrocław	4	1 600 000	**1.** Drzewa dla Wrocławia – nasadzenia w centrum i śródmieściu, **2.** Zielona enklawa | Rondo Reagana, **3.** Drzewa dla Wrocławia – nasadzenia w całym mieście!, **4.** Posadzenie na terenie Wrocławia młodych drzew
Katowice	4	631 250	**1.** Zielone okolice ul. Mikołowskiej, **2.** Trawniki bez samochodów – przywracanie zieleni w miejscach zniszczonych przez nielegalnie parkujące pojazdy, **3.** Ścieżka przyrodniczo-edukacyjna „Przyroda nad Kłodnicą, czyli Szlakiem Dzika" wraz z zagospodarowaniem terenów zielonych na osiedlu Sadyba, **4.** Zielony wypoczynek – rewitalizacja zdewastowanego boiska osiedlowego na skwerek wypoczynkowy
Gdańsk	4	270 000	**1.** Zielona przyszłość – pas zieleni łączący ul. Leszczynową ze zbiornikiem retencyjnym Jabłoniowa, **2.** Dzielnicowe nasadzenia krzewów, **3.** Zielona Oliwa, **4.** Ptasi Raj przy Zakopiańskiej
Szczecin	1	122 500	**1.** Różane ogrody w Kijewie
Łódź	4	98 500	**1.** Zieleń na Starych Bałutach – posadzenie drzew i krzewów przy ul. Dolnej – poprawa otoczenia Rynku Bałuckiego, **2.** Pomóżmy kasztanowcom – program walki ze szrotówkiem kasztanowcowiaczkiem, który niszczy nasze drzewa, **3.** Ratujmy ostatni fragment Puszczy Łódzkiej – wykonanie zadrzewień w parku 3 Maja, **4.** Mały projekt – pomóż zasadzić trzy drzewa
Poznań	1	50 000	**1.** Odbudowa południowych klinów zieleni na Chartowie (50 dębów)
Rzeszów	1	30 000	**1.** Edukacyjny owocowy sad miejski (os. Dąbrowskiego)
Białystok	1	27 700	**1.** Odnowienie kompleksu leśnego na Dziesięcinach
Toruń	1	25 000	**1.** „Zadbajmy o wspólną przestrzeń" (m.in. nasadzenia krzewów)
Gorzów Wlkp.	0	0	
Zielona Góra	0	0	
Opole	0	0	
Olsztyn	0	0	
Kielce	0	0	
Bydgoszcz	0	0	

Tab.2 Projekty zielone przyjęte do realizacji na 2017 rok w Warszawie

1	Utworzenie parku Mehoffera „Ogrody Mehoffera"
2	Stworzenie zielonego skweru rekreacyjno-sportowego – miejsca wypoczynku, siłowni plenerowej, placu zabaw i sportów
3	Zazieleńmy Marymoncką i Podleśną
4	Czystsze powietrze dzięki drzewom. Okolice Szkoły Podstawowej nr 107, Nowoursynowska i Szkoły Podstawowej nr 271, al. Lotników
5	250 drzew dla Służewa i Służewca
6	Mikropark pod Wierzbą
7	Utworzenie małego parku przy ulicy Bernardyńskiej
8	Platanowa aleja na Czerniakowskiej
9	CHROŃMY PRZYRODĘ MOKOTOWA. Usuńmy jemiołę z poboczy dróg zanim zniszczy starodrzew osiedli
10	Skwer „Siekierki Centrum"
11	Drzewa owocowe na Sielcach
12	Zróbmy sobie skwer na Sielcach!
13	Żywopłoty zamiast niektórych słupków na Grójeckiej
14	Nowe nasadzenia na Rakowcu
15	Sad owocowy z łąką – Pole Mokotowskie – EKOMIASTO
16	Renowacja zieleni przy ul. Tarczyńskiej
17	Ochrona drzew parku Skaryszewskiego
18	Ratujemy drzewa Saskiej Kępy
19	Zielona Iskra – zieleń na Gocławiu Iskra
20	Drzewa i krzewy na Grochowie Centrum
21	Ptasi ogród przy ulicy Nobla
22	Ratujmy praskie kasztanowce
23	Kolejne zielone skwery Pragi
24	Dosadzenie drzew przy alei Tysiąclecia 151
25	Zielona Ząbkowska
26	Nasadzenia 5 sztuk drzew w ul. Okrzei
27	PARK WYGODA ul. Wał Kościuszkowski > budowa siłowni na powietrzu, skateparku oraz nasadzenie drzew i krzewów
28	Odnowa pasa zieleni wzdłuż al. gen. A. Chruściela „Montera"
29	Rewitalizacja zieleni ulicznej Powiśla
30	Zielony parawan – ochrona przed hałasem i zanieczyszczeniami na Solcu
31	Tomograf dla drzew Śródmieścia
32	Żywopłoty zamiast niektórych słupków na Marszałkowskiej
33	Rewitalizacja zieleni przy ul. Nowogrodzkiej na odcinku od ul. E. Plater do ul. Poznańskiej
34	Zielony Targówek – nasadzenie drzew i krzewów, urządzenie kwietników i łąk
35	Zielone okolice – Rondo Żaba przyjazne mieszkańcom
36	Kolejne 50 drzew dla Ursynowa
37	Zielona Oś Ursynowa – stwórzmy nowy park!
38	Aleja drzew wzdłuż brzegu Jeziora Zgorzała
39	Rewitalizacja zieleni i tworzenie systemu informacji miejskiej w Falenicy Obszar III
40	Ochrona kasztanowców przy ul. Śląskiej
41	Sad owocowy z łąką – Park Moczydło – EKOMIASTO
42	Drzewa na Kole i dwa koła na Kole
43	Skwer „Sierpnia 1944" – skwer dla mieszkańców Woli z siłownią plenerową, placem zabaw, róg Wolska/Płocka
44	Rewitalizacja terenu zielonego na ul. Tyszkiewicza przed szkołą muzyczną
45	Więcej tlenu! Nasadzenia drzew i krzewów na Odolanach
46	Rewitalizacja placu zieleni na skrzyżowaniu ul. Sowińskiego i ul. Szulborskiej
47	Posadzenie grabów kolumnowych wzdłuż ul. A. Mickiewicza
48	Ciszej na Kępie Potockiej

i krzewów, a w 2017 r. w Zielonym Budżecie Obywatelskim przeznaczono na ten cel czterokrotnie więcej, bo ok. 1,8 mln zł.

Aby w pełni wykorzystać potencjał mechanizmu Budżetu Obywatelskiego do budzenia świadomości mieszkańców w kwestii konieczności ochrony walorów przyrodniczych i zieleni miasta, warto rozważyć wydzielenie oddzielnej puli środków na przedsięwzięcia o takim właśnie charakterze. Dotyczyć to może w szczególności miast, w których projekty zielone wciąż nie mają szans z innymi – infrastrukturalnymi czy też tak zwanymi projektami szkolnymi (boiska). Choć z drugiej strony przykład Krakowa pokazuje, że w sytuacji istnienia silnego ruchu społecznego na rzecz ochrony drzew projekty zielone mogą zdominować budżet obywatelski. Ciekawym przykładem może tu być też Wrocław, w którym nakłady na nowe nasadzenia co prawda wzrosły po nagłośnieniu wycinek na przełomie 2013 i 2014 r., ale ich lokalizacje nie satysfakcjonowały mieszkańców, czemu dali wyraz w głosowaniu na projekty z WBO. Przewidywały one nasadzenia np. w śródmieściu, w miejscach mocno zurbanizowanych.

Rozdział 6
Jak przygotować zielony projekt i go wypromować

Projekty „zielone" mają swoje wymagania, gdyż drzewa i krzewy potrzebują miejsca i czasu, a także opieki w okresie dorastania (podlewanie, cięcia pielęgnacyjne, etc.). Drzewa to też korzenie, które mogą wchodzić w konflikt z infrastrukturą podziemną. Projekty te są na ogół nieszablonowe, nie są powtarzalne w innych lokalizacjach, jak np. budowa „sztampowego" placu zabaw. Ponieważ są to każdorazowo inne rozwiązania, trudno jest oszacować ich koszty. W końcu mogą też być niepopularne, bo dojrzałe, okazałe drzewa mogą budzić lęk i niechęć.

Przygotowanie i promocja zielonego projektu na przykładzie ogólnomiejskich projektów Drzewa dla Wrocławia (WBO 2016) i Zieleń dla Wrocławia (WBO 2017)[1]:

Przygotowując projekt związany konkretnie z nasadzeniami drzew, trzeba być przygotowanym na to, że należy poświęcić na niego sporo czasu – tym więcej, im więcej lokalizacji chcemy zaproponować do nasadzeń.

Nie wystarczy znalezienie „pustych" miejsc w przestrzeni – kluczowe są sieci infrastruktury podziemnej i nadziemnej, odległość od budynków (wg polskich przepisów przeciwpożarowych pod elewacjami mogą rosnąć jedynie

[1] Podane lata dotyczą edycji prowadzonych w tych latach – nie lat wydawania środków pieniężnych

drzewa do 3 m wysokości – rozwiązanie niespotykane na zachodzie Europy) i czasem dróg (niektóre zarządy dróg interpretują rozszerzająco rozporządzenie w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie i wymagają sadzenia drzew 3 m od jezdni, co zwłaszcza w miastach często trudno jest zrealizować).

Aby móc sprawdzić usytuowanie sieci podziemnych, potrzebna jest mapa katastralna, udostępniana przez Zarząd Geodezji, Kartografii i Katastru Miejskiego (lub o podobnej nazwie), najlepiej on-line. Dla Wrocławia taka mapa znajduje się pod adresem http://wms.zgkikm.wroc.pl/wms/[2]. Po jej uruchomieniu należy włączyć podgląd ortofotomapy, zaznaczyć wszystkie sieci (takie jak gazowe, wodociągowe, etc.) i maksymalnie zbliżyć na interesujące nas miejsce (podgląd sieci pojawia się przy skali 1:500). Drzewa należy sytuować pomiędzy sieciami lub z dala od nich, nie na nich. W przypadku zbyt bliskiej odległości od sieci można zaproponować zastosowanie ekranów przeciwkorzennych (trzeba do kosztorysu projektu dodać wtedy ten dodatkowy koszt). **Warto to wykorzystać, bo często budżet obywatelski jest jedyną okazją do nasadzeń drzew w miejscach, w których normalnie by się nie pojawiły** (bo koszt ich sadzenia byłby zbyt wysoki). Poza ekranami dodatkowe środki można spożytkować np. na ściągnięcie betonowej/brukowanej nawierzchni i wymianę gleby.

Wybrane lokalizacje dla drzew trzeba sprawdzić też na mapie własności (z uwagi na to, że generalnie gminy realizują projekty BO tylko na działkach gminnych lub ew. Skarbu Państwa, jeśli nimi zarządzają) oraz planach miejscowych (musimy wiedzieć, czy w wybranym miejscu nie jest planowana np. zabudowa lub nowa droga). We Wrocławiu te mapy i wiele innych udostępnione są w publicznym zasobie Systemu Informacji Przestrzennej (http://geoportal.wroclaw.pl[3]).

Dużym ułatwieniem dla weryfikujących projekt urzędników są mapki z lokalizacją drzew, wykonane na podkładzie z mapy z sieciami podziemnymi (wystarczą zrzuty ekranu, zaznaczenie miejsc na drzewa i opis wykonany w prostym programie graficznym).

Dzięki tak przygotowanemu projektowi zwiększamy jego szanse na pozytywną weryfikację.

[2] Dostęp: 23.11.2017
[3] Ibidem

Ryc. 10. Przykład mapki z lokalizacjami drzew, projekt Drzewa dla Wrocławia (2016)

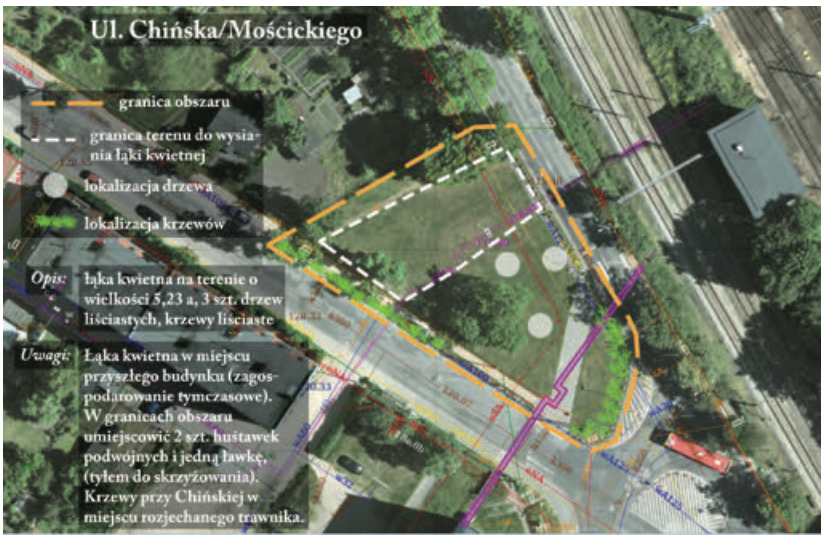

Ryc. 11. Przykład mapki z lokalizacjami drzew i innych elementów, projekt Zieleń dla Wrocławia (2017)

Ryc. 12. Zrzuty ekranu strony poświęconej projektowi Drzewa dla Wrocławia (2016).

Ryc. 13. Jedna z grafik z ciekawostkami na FB promująca projekt Zieleń dla Wrocławia (2017)

Do promocji zielonego projektu warto oczywiście wykorzystać Internet i media społecznościowe:

- założyć stronę www dla projektu z krótkim jego opisem i uzasadnieniem (dlaczego właśnie ten projekt jest ważny) oraz zasadami i terminem głosowania wraz z linkiem do niego,
- założyć fanpage na Facebooku lub wykorzystać istniejący i przed rozpoczęciem głosowania oraz w jego trakcie publikować tam informacje o projekcie, o akcjach w terenie, ciekawostki dotyczące drzew/przyrody w mieście itp.,
- założyć wydarzenie na FB i zaprosić jak najwięcej znajomych, poprosić innych o to samo oraz udostępniać wydarzenie na stronach dedykowanych przyrodzie/naszemu miastu itp.

Inne działania, które warto podjąć, to m.in.:

- zaprojektować logo dla naszego projektu (można je wykorzystać w materiałach internetowych, na stronie www, materiałach graficznych etc.),
- zaprojektować ulotki i plakaty (dobrze sprawdzają się proste, z ograniczoną liczbą kolorów, które można wydrukować na domowych drukarkach własnym sumptem), czy wlepki,
- roznieść materiały graficzne do lokali gastronomicznych (zwykle do projektów zielonych pracownicy i właściciele podchodzą z dużą życzliwością), po klatkach schodowych, uczelniach etc., rozdawać na ulicy,
- poinformować lokalne media o projekcie i jego zaletach, promować w nich projekt, jeśli tylko to będzie możliwe (np. rozmowa w radiu, zdjęcie do gazety),
- zbierać głosy w czasie akcji w terenie (o ile regulamin pozwala na to lub wyraźnie tego nie zabrania – trzeba pamiętać, że na papierowych kartach do głosowania znajdują się dane osobowe); wykorzystać do tego lub samemu zorganizować imprezę tematyczną (piknik, festyn, itp), np. dotyczącą budżetu obywatelskiego albo przyrody,
- namawiać osobiście do głosowania bliższych i dalszych znajomych, rodzinę, przyjaciół i prosić ich o to samo,
- zawiązać sojusze z innymi liderami i wzajemnie promować swoje projekty oraz zbierać głosy.

Kluczowe dla powodzenia każdego projektu w BO są ludzie i współpraca: zebranie grupy osób (im większa, tym lepiej), które na rzecz projektu będą działać – ktoś zaprojektuje logo, ktoś postawi stronę, ktoś będzie prowadził fanpage, ktoś odwiedzi lokale gastronomiczne z materiałami graficznymi itp. Dość ważne jest także zaplanowanie całej akcji informacyjno-promocyjnej i postępowanie zgodnie z tym planem. Powinien on obejmować krótki okres przed głosowaniem i cały okres głosowania.

Bibliografia:

- „Budżet partycypacyjny – krótka instrukcja obsługi", W. Kębłowski, wyd. Instytut Obywatelski
- „Budżet partycypacyjny – ewaluacja", W. Kębłowski, wyd. Instytut Obywatelski
- „Partycypacja – milowy krok rozwoju lokalnego", K. Florys, O. Gałek, A. Jastrzębska, B. Kazior, Fundacja MiLA
- Regulaminy budżetów obywatelskich (edycja prowadzona w 2016 r.) miast: Białystok, Bydgoszcz, Gdańsk, Gorzów Wielkopolski, Katowice, Kielce, Kraków, Lublin, Łódź, Olsztyn, Opole, Poznań, Rzeszów, Szczecin, Toruń, Warszawa, Wrocław, Zielona Góra

Spis fotografii:

s. 4 Heidelberg, Niemcy, fot. A. Zienkiewicz

s. 6 fot. J. Józefczuk (?) (sprawdzam to Bartek jeszcze, może damy inną fotę jak nie potwierdzę u Kuby)

s. 8 Paryż, Francja, fot. A. Zienkiewicz

s. 10 Ludwigshafen, Niemcy, fot. A. Zienkiewicz

s. 36 Lipsk, Niemcy; znak drogowy: uwaga, drzewa w skrajni, fot. A. Zienkiewicz

s. 39 Wrocław, Polska; sadzenie platanów z WBO, fot. Ira Ivanets

s. 40 La Defense k. Paryża, Francja; wnętrze kwartału zabudowy, fot. A. Zienkiewicz

s. 48 Paryż, Francja; fot. A. Zienkiewicz

s. 55 Praga, Czechy; fot. A. Zienkiewicz